Cena egz. 20 groszy

14 stron.

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika" dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17; w Grudziądzu ul. Toruńska 22; w Inowrocławiu Król. Jadwigi 22/23; w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie; 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie; 10.00 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr Zbiorowy **2650** (trzy przewody). — Oddział w Bydgoszczy 1299.

**Założyciel Jan Teska**

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 594.

Numer 293 | BYDGOSZCZ, piątek dnia 23 grudnia 1938 r. | Rok XXXII.

## Ofensywa ludzi bez kożucha.

Poznański organ OZN wytłumaczył swym Czytelnikom, że wybory samorządowe w Poznaniu wygrali Endecy dlatego, że mieli kożuchy, przyczyną zaś niepowodzenia Ozonu było to, że wyborcy ozonowi kożuchów nie posiadali.

Bardzo słabo musi być z Ozonem, jeśli już w ten sposób w tym środowisku rozumują, ale skoro już mówi się o wpływie posiadania kożucha na wynik wyborów, to trzeba stwierdzić, coś wręcz przeciwnego, mianowicie, że ludzie bez kożuchów głosowali na ogół w znacznie większym stopniu, aniżeli ludzie z kożuchami.

Że twierdzenie to nie jest gołosłowne, najepszym dowodem jest fakt zwiększenia się reprezentacji robotniczej i pracowniczej w tych radach miejskich, w których odbywały się wybory samorządowe w dniach: 4-ym grudnia i 18-ym grudnia br. W porównaniu z 1933-im rokiem, w którym odbywały się ostatnie wybory samorządowe, ilość radnych, reprezentujących tzw. świat pracy wzrosła b. poważnie.

I tak, uznając za przedstawicieli „świata pracy" radnych wybranych z list Stronnictwa Pracy i PPS zobaczymy, że reprezentacja pracowniczo - robotnicza *wzrosła:*

| | | |
|---|---|---|
| w Bydgoszczy | o 7 | radnych |
| w Toruniu | o 6 | " |
| w Grudziądzu | o 6 | " |
| w Inowrocławiu | o 6 | " |
| w Starogardzie | o 5 | " |
| w Świeciu | o 4 | " |
| w Golubiu | o 1 | " |
| w Wąbrzeźnie | o 5 | " |
| w Chełmnie | o 6 | " |
| w Nowem | o 3 | " |
| w Kcyni | o 4 | " |
| w Chełmży | o 6 | " |
| w Nowemmieście | o 2 | " |
| w Kruszwicy | o 3 | " |
| w Solcu Kujawskim | o 5 | " |
| w Gniewkowie | o 5 | " |

itd.

Jeśli do tych cyfr, dotyczących miast woj. pomorskiego doliczymy wzrost mandatów PPS w Warszawie, Krakowie i Łodzi, oraz uwzględnimy, że na listach Ozonu i Stronnictwa Narodowego znajdowało się także sporo robotników, to przekonamy się, że ludzie bez kożucha interesują się sprawami publicznemi w daleko większym stopniu, aniżeli ludzie z kożuchami, i że mróz nie wstrzymuje ich w domu wtedy, kiedy trzeba głosować.

W przeciwieństwie do zdecydowanej większości tzw. inteligencji i mieszczaństwa, które ciągle jeszcze uważają zajmowanie się sprawami publicznemi za hańbiące zajęcie i której wystarcza do szczęścia biuro, butelka, brydż i dancing, „świat pracy" *przestał być bierny*. Każdą okazję wykorzystuje on skrzętnie, aby udowodnić swój udział w sprawach publicznych i zamanifestować fakt swego istnienia.

Przyczym tu nie chodzi tylko *o chleb*, jak chcą niektórzy, ale również o *prawo współudziału w rządach krajem.*

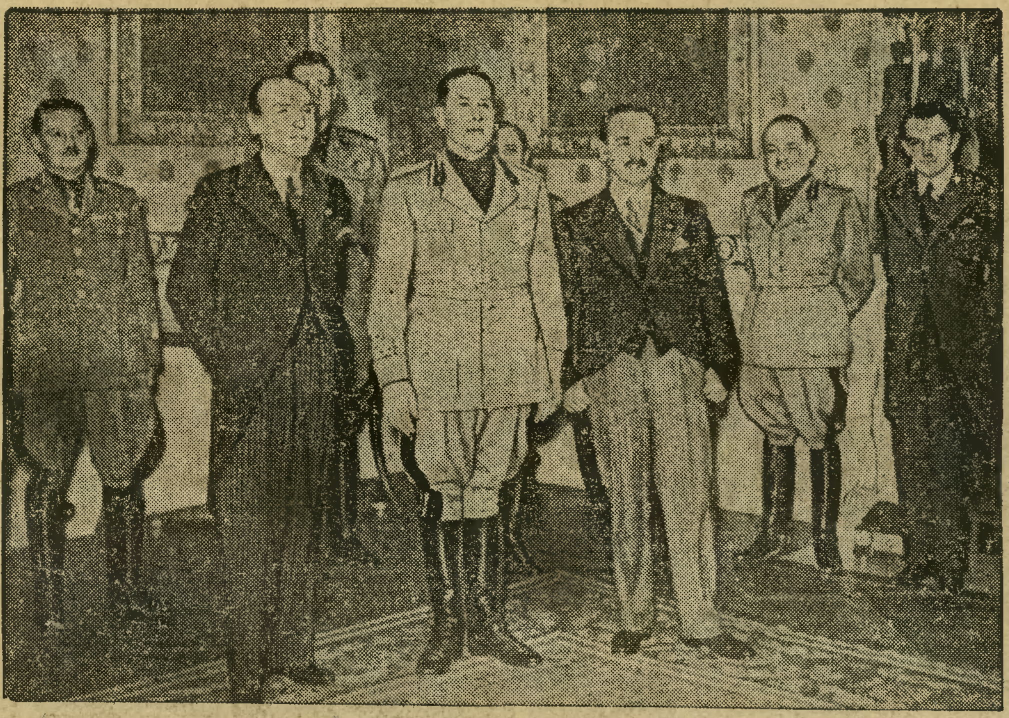
Ten bardzo głęboki nurt przepływa dziś przez wieś i przez masy robotnicze. Tej prawdy nie da się ukryć, ani specjalnie ad hoc spreparowaną matematyką wyborczą, ani biadoleniem i spędzaniem całej winy na żydokomunę.

Pod tym względem ma rację naczelny publicysta „Głosu Narodu", że nie należy sukcesu PPS — zapisywać tylko na konto pomocy żydowskiej. Prawdą jest, że żydzi głosowali na listy PPS i że niewątpliwie po cichu finansowali socjalistów, ale *zadecydowały masy robotnicze*,

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

# Ciano i Csaky wymieniają toasty.

## O sprawie Karpatoruskiej nie wspomniano ani słówkiem!



**Czy Ciano rozgryzie orzech zakarpacki?**
Włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano jest gościem rządu węgierskiego. Widzimy go na zdjęciu między premierem Imredym a ministrem hr. Csaky. Oficjalnie wizyta ma na celu polowanie. Nikt jednak nie wątpi w to, że chodzi o upolowanie... niedźwiedzia karpatoruskiego.

**Budapeszt,** 22. 12. (PAT) W toaście wygłoszonym podczas obiadu wydanego na cześć min. Ciano węgierski minister spraw zagr. hr. Csaky podkreślił, że przyjaźń węgiersko-włoska oparta jest na podstawie zrozumienia i wzajemnej wspólnoty interesów, i że podstawową zasadą polityki obu krajów było zawsze ustalenie i utrzymanie w środkowej Europie **pokoju, opartego na sprawiedliwości.**

Polityka zagraniczna Węgier nadal będzie dążyła do celów, mających na względzie przyjazne współżycie narodów,

**pozostaje wierna osi Berlin—Rzym**

oraz będzie dążyła do rozwoju najlepszych stosunków z zaprzyjaźnionymi państwami.

Mówiąc o decyzji wiedeńskiej, mówca oświadczył, iż Węgry przepełnione są uczuciem **wielkiej wdzięczności dla Mussoliniego** i min. Ciano, którzy ułatwili powrót miliona Węgrów do macierzy.

Minister hr. Ciano oświadczył w odpowiedzi, iż tym razem ze szczególną radością odwiedza nowe Węgry, powiększone, bardziej zjednoczone i bardziej potężne. Decyzja wiedeńska obaliła jedną z najbardziej niesprawiedliwych klauzul traktatów pokojowych, **utwierdzając w Europie Środkowej zasady sprawiedliwości**(?), o których realizację Mussolini w ciągu 20-tu lat nigdy nie zaprzestał nieugiętej walki. Polityka Włoch była zawsze oparta na tych zasadach. **Zasady te zostały zastosowane przez Włochy i Niemcy z okazji rewizji granic w Europie Środkowej.** W ten sposób nie tylko dokonano dzieła sprawiedliwości, lecz wytyczono również **drogę pokojowej rekonstrukcji**(?), której Europa tak długo na próżno poszukiwała.

Oświadczenie min. Csaky otwiera możliwości serdecznej i szeroko zakrojonej współpracy. Jesteśmy całkowicie zadowoleni na widok powstającej w Europie Środkowej i w basenie dunajskim **konstruktywnej** (?) **współpracy i warunków pokojowego współżycia.** (Inaczej mówiąc o Karpatorusi ani słowa, tylko o „sprawiedliwości" i „konstruktywnej" czyli twórczej współpracy. Włochy najwyraźniej nie mają odwagi choćby słówkiem zaczepić Niemcy! — red.)

### Hr. Ciano zaprosił hr. Csaki.

**Budapeszt,** 22. 12. (PAT). Minister spraw zagranicznych hr. Ciano zaprosił osobiście węgierskiego ministra spraw zagranicznych **hr. Csaki do przybycia do Rzymu.**

## *Mając większość w Sejmie*

# Ozon zapytuje rząd,

## co zamierza w sprawie żydowskiej?

**Warszawa,** 22. 12. (PAT) Poseł Stanisław Skwarczyński i 116 innych posłów wniosło do p. Prezesa Rady Ministrów interpelację w sprawie środków zmierzających do podjęcia i przeprowadzenia masowej emigracji żydowskiej w celu radykalnego zmniejszenia ilości żydów w Polsce.

Interpelacja ma brzmienie następujące:

W swej deklaracji ideowo-politycznej z dnia 21. 2. 1937 r. i opartych na niej uchwałach Rady Naczelnej z dnia 21. 5. 1938 r. Obóz Zjednoczenia Narodowego zajął wyraźne stanowisko w sprawie żydowskiej, domagając się planowego jej rozwiązania przez czynniki państwowe i społeczne.

Przeciwstawiając się stosowaniu przeciw żydom gwałtów i ekscesów niezgodnych z honorem i godnością narodu polskiego i operowaniu w tej kwestii frazesem i demagogią — Obóz Zjednoczenia Narodowego stoi na stanowisku konieczności radykalnego zmniejszenia ilości żydów w Polsce drogą masowej emigracji.

Stwierdzamy, że żydzi są czynnikiem osłabiającym i hamującym normalny rozwój polskich sił narodowych i państwowych. W strukturze naszego gospodarstwa stanowią element wysoce niepożądany, utrudniający usamodzielnienie gospodarcze polskiej ludności wiejskiej i miejskiej.

Z tych generalnych założeń wychodząc, dążymy zdecydowanie do spolszczenia naszego handlu, przemysłu i rzemiosła oraz do wyeliminowania wpływów żydowskich z polskiego życia kulturalnego i społecznego.

W związku z powyższym podpisani interpelanci, jako członkowie koła parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego zapytują pana Premiera:

1. Czy rząd zamierza przystąpić do niezwłocznego podjęcia energicznej i wszechstronnej akcji, mającej na celu przy użyciu wszelkich dostępnych środków jak najwydatniejsze zmniejszenie żydów w Polsce.

2. Czy rząd gotów jest podjąć niezwłocznie skuteczną akcję, umożliwiającą emigrację żydów w rozmiarach odpowiadających potrzebom gospodarczym, społecznym i kulturalnym Polski, a w szczególności dążyć do:

a) zapewnienia Polsce w ogólnej emigracji żydowskiej udziału odpowiadającego obciążeniu naszego życia państwowego największą — w porównaniu do innych państw — liczbą żydów,

b) przyznania niezbędnych i przydatnych dla masowej emigracji żydowskiej terenów,

c) uzyskania międzynarodowych funduszów dla sfinansowania emigracji żydów z Polski.

Podpisani interpelanci wyrażając przekonanie, że rząd posiada szczegółowo opracowane dane i materiały, dotyczące całokształtu sprawy żydowskiej w Polsce, zapytują pana Premiera co rząd zamierza uczynić:

Aby przyśpieszyć realizację zawierzonych celów w kierunku zasadniczego rozwiązania problemu emigracji żydowskiej w oparciu tej akcji na planowym i skoordynowanym działaniu właściwych czynników,

oraz czy — i w jakiej formie zamierza poinformować Sejm o dotychczasowych wynikach prac, zmierzających do rozstrzygnięcia tego problemu.

*

**Ciekawe jest stanowisko OZN w sprawie żydowskiej. Klub ten dysponując w Sejmie większością, nie zgłasza własnego projektu w sprawie żydowskiej, lecz zapytuje p. Premiera, co rząd zamierza uczynić.**

Wiwat samodzielność!

A co z projektem posła Stocha?

# Czesi ze strachu strzelają do dzieci.

**Ungwar,** 22. 12. (PAT). O panicznych nastrojach na Rusi Podkarpackiej świadczy następujący incydent przytoczony przez karpatoruskie wydanie czeskiego dziennika „A-Zet": patrol straży granicznej, który miał stanowisko w lesie stwierdził o świcie, że na przeciwległym grzebieniu górskim **poruszają się dwie postacie ludzkie.**

W porannej mgle strażnicy nie rozpoznali, że były to dzieci i otworzyli ogień. Podczas strzelaniny **została zraniona 17-letnia Natasza Ulwirówna i jej 12-letni brat Jura.** Dziewczyna zmarła na miejscu, zaś jej **brat walczy ze śmiercią w szpitalu w Kriwym.**

## Ofensywa ludzi bez kożucha.

(Ciąg dalszy)

którym agitacja PPS przypadła do gustu. Prowadzili ją socjaliści pod hasłem „Demokratyczny samorząd, służący interesom klasy robotniczej".

Ma rację również „Głos Narodu", gdy twierdzi, że polski robotnik, mimo głosowania na listę socjalistyczną, marksistą nie jest, tylko cierpi i w chwilach decydujących zwraca się do tych, którzy najsilniej zabiegają o jego materialne interesy". Podzielając całkowicie ten sąd, przyłączamy się również do apelu, aby stworzyć silne i solidne związki zawodowe o charakterze narodowym i katolickim. Dodajemy jednak, że poza tym muszą mieć one charakter *niezależny*. Robotnicze związki zawodowe, które będą wysługiwać się *bądź to rządowi, bądź też kapitalistom,* choćby nawet polskim, nie zdobędą nigdy rządu dusz masy robotniczej i będą istniały obok robotników lub bez robotników. Ale to jeszcze nie wszystko.

Związki zawodowe muszą mieć określone oblicze *ideowo-polityczne,* ściślej mówiąc, muszą mieć wyraźną barwę polityczną, tak jak zdecydowaną barwę posiadają klasowe związki zawodowe, złączone duchowo z PPS. Innego wyjścia nie ma.

Jeżeli narodowy o katolickim światopoglądzie, ruch robotniczy tego na czas nie zrozumie i jeśli w dalszym ciągu uprawiać będzie kramikarski sposób myślenia, ruch socjalistyczny zatriumfuje na długie lata, fala czerwona zaleje i Polskę i małych kramikarzy, zazdrośnie strzegących swych stanowisk i posad.

Z odbytych ostatnio wyborów samorządowych trzeba wyciągnąć wnioski i to *wszystkie* wnioski.

Wyciągnąć je winien nie tylko rząd, ale również przewódcy narodowego i katolickiego ruchu robotniczego. *Po Polsce sanacyjnej nie może przyjść Polska socjalistyczna.*

*

Ofensywa ludzi bez kożucha nie będzie groźną dla Polski, o ile zostanie w należyty sposób wyzyskaną i o ile nurt idący dziś przez masy włościańskie i robotnicze zostanie skierowany we właściwe łożysko.

W wyborach samorządowych masy pracujące miast powiedziały czego nie chcą, a czego chcą.

Nie chcą Ozonu, monopartyjności, totalizmu i nędzy.

Czego natomiast chcą? *Zmiany, uczciwej ordynacji wyborczej* do izb ustawodawczych, któraby dopuściła ich przedstawicieli do współudziału w rządach, *wolności politycznej i chleba.*

Taka jest prawda wyborów samorządowych.

***Z. Felczak.***

—«:»—

## Nowy gabinet Stojadinowicza

**Białogród,** 22. 12. (PAT). Zgodnie ze zwyczajem premier Stojadinowicz udał się do księcia regenta Jugosławii Pawła i złożył na jego ręce dymisję gabinetu. Ponieważ lista rządowa uzyskała **absolutną większość $2/3$ okręgów wyborczych,** regent powierzył misję tworzenia nowego gabinetu premierowi Stojadinowiczowi. Nowy gabinet został utworzony jeszcze w ciągu dnia wczorajszego. Oczekiwane są **pewne zmiany personalne,** natomiast polityka rządu nie ulegnie zmianie.

## Nowy wiceminister rolnictwa.

**Warszawa.** (PAT). Pan Prezydent R. P. mianował p. Leonarda Krawulskiego, dyrektora departamentu w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych podsekretarzem stanu w tymże ministerstwie.

# Wypowiedziana przez lewicę walka z Daladierem i Reynaudem

***rozegra się w tych dniach.***

**Paryż,** 22. 12. (PAT). Izba Deputowanych zakończyła w nocy z wtorku na środę debatę nad wydatkami budżetowymi, które uchwalono **zgodnie z propozycją rządu w wysokości 66 miliardów franków.** W środę po południu Izba przystąpiła z kolei do obrad nad ustawą skarbową, obejmującą preliminarz wydatków na następny rok budżetowy. Debata ta przybrała od razu **rozmiary batalii politycznej opozycji lewicowej przeciwko gabinetowi Daladier.** Uchwalenie bowiem ustawy skarbowej równa się zatwierdzeniu postanowień finansowych dekretów ministra Reynaud. Do dyskusji zapisało się 26 mówców, oczekuje się więc, iż debata zakończy się **dopiero w piątek.** Komuniści zapowiedzieli z góry, że zażądają głosowania imiennego nad art. 2 ustawy skarbowej, dotyczącym sprawy 2-procentowej podwyżki podatku od uposażeń.

Mimo **mobilizacji wszystkich sił opozycji przeciwko ministrowi Reynaud,** który na plenum w dłuższym przemówieniu bronił swej polityki finansowej, obrady Izby rozpoczęły się w atmosferze, która pozwala przypuszczać, **że rząd przeprowadzi w Izbie swe postanowienia finansowe.** Gdyby nawet Izba Deputowanych poczyniła pewne zmiany, łagodzące nowe ciężary fiskalne, jakie nakładają na społeczeństwo dekrety finansowe min. Reynaud, w kołach rządowych liczą się z tym, że senat przywróciłby pełną moc postanowieniom finansowym rządu Daladier.

# Była Polką i będzie Polką.

Wdowa Szulcowa aresztowana z Elganowa wraz z 10 dziećmi łącznie z aresztowaniem nauczyciela Kurka z Wielkich Trąbek, oraz ochroniarki z Elganowa w sprawie niewycofania swych dzieci ze szkoły polskiej została w sobotę zwolniona. „Dzg. Vorposten" (nareszcie!) w sobotę rozpisał się także o tej sprawie, ale pod znamiennym tytułem „Podszczuwania prasy polskiej z powodu wydarzenia (!) elganowskiego" i tłumaczy aresztowanie Szulcowej okolicznością, iż **nie mogła** podać miejsca pobytu jednego z jej dzieci. Poza tym twierdzi to pismo, jakoby sprawa nauczyciela Kurka i Łaskawcówny nie stały w związku ze sprawą Szulcowej. Tymczasem syn Szulcowej zeznawał jako świadek w postępowaniu przeciw nauczycielowi i ochroniarce polskiej. Ale oskarżenia jakoby ci dopuścili się obrazy funkcjonariuszki społecznej nie potwierdził i **tym samym przyczynił się do ich uwolnienia.**

Co do dzieci Szulcowej to „Dzg. Vorposten" głosi, że znajdują się w sierocińcu, bo jakoby nie miały w domu dostatecznej opieki. Chodzi oczywiście o sierociniec niemiecki, aczkolwiek katolicki — w Szarym Szotlandzie. Nadto organ gdański pisze, że Szulcowa należy do N. S. V. (nac. soc. opieka społeczna). Te sprawy wyjaśniają okoliczności, towarzyszące aresztowaniu jej. Jak się dowiadujemy, 12 grudnia br. wieczorem do mieszkania Szulcowej w Elganowie przybyło kilku żandarmów wraz z urzędowo przydanym jej doradcą, zabierając Polkę do żandarma miejscowego Maesera. W międzyczasie **ubrano dzieci i bez zobaczenia i pożegnania się z matką wywieziono do Gdańska.**

Szulcowej powiedziano, że o ile będzie krzyczeć lub wołać pomocy, nie będzie mogła nawet pójść do domu ubrać się, po czym samochodem przewieziona została do prezydium policji w Gdańsku. Tutaj umieszczono ją w celi więziennej, nie przesłuchując jej ani komunikując, za co została aresztowana. Dopiero drugiego dnia doręczono jej pismo Landrata powiatu Gdańskiej Wyżyny, z którego wynika, że została umieszczona w areszcie ochronnym, i że przysługuje jej od tego odwołanie do Senatu. Przygnębiona kobieta nie wiedząc co się dzieje z jej dziećmi złożyła pisemne oświadczenie, że **zgadza się na wszystko, aby tylko mogła być uwolniona.**

Po wezwaniu do Senatu uwolniono ją z aresztu. Do Elganowa samochodem odwiózł ją były kierownik szkoły, niejaki Langrock, m. in. zawodowo zajmujący się agitacją wśród rodziców polskich. Namawiano także Szulcową **aby wyjechała na cztery tygodnie z Gdańska na odpoczynek.**

Szulcową umieszczono w areszcie ochronnym na podstawie paragrafu 4 rozporządzenia o policji, przewidującego areszt taki w wypadku, gdy bezpieczeństwo aresztowanej osoby lub też dobra ogólnego czy państwa są zagrożone.

Agnieszka Szulcowa, **z domu Bałachowska,** której ojciec po dziś dzień zamieszkuje w Czarnocinie koło Skarszew (powiat Kartuzy), jest Polką i Polką pozostanie bez względu na to, co w warunkach i okolicznościach specjalnych podpisała w areszcie gdańskiego prezydium policji. Same fakty są tak jaskrawe, że jakiekolwiek uwagi są zbyteczne.

# 26 cm lody na rzekach polskich.

## Sady zagrożone. — Wzmożony przywóz opału.

**Warszawa,** 22. 12. (Tel. wł.). Służba Hydrograficzna Dyrekcji Dróg Wodnych notuje rekordowy postęp grubości lodów na rzekach polskich z powodu utrzymującej się fali mrozu. Na Wiśle pod Nowym Sączem lody osiągnęły grubość 26 cm., zaś na rzekach kresowych Niemnie i Dźwinie, przeciętna grubość lodów w wielu miejscowościach wynosi już od 20 do 25 cm.

Szybkie powstawanie lodów grozi w wielu miejscowościach **filarom mostów.** Lody dookoła mostów wysadzane będą za pomocą dynamitu.

Donosiliśmy o obawach kół rolniczych, co do losów tegorocznych zasiewów ozimych, nie chronionych wcale pokrywą śnieżną. Mrozy grożą również sadom owocowym. W województwach wileńskim i nowogrodzkim w wielu powiatach, wymarzły w sadach jabłonie i wiśnie.

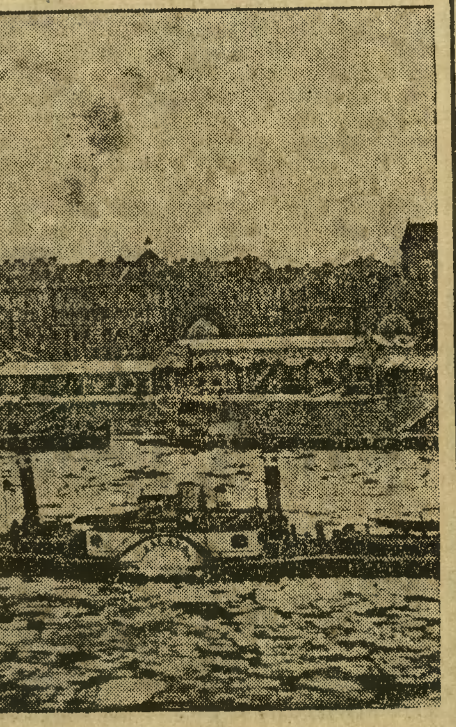
Silne mrozy pociągnęły za sobą olbrzymi wzrost zapotrzebowania na opał. Do stolicy ciągną nieustannie transporty wagonów węglarek. W ciągu ostatnich dwóch dni sprowadzono do Warszawy przeszło 100 wagonów węgla. Braku opału obecnie się nie odczuwa.

Na terenie stolicy z powodu mrozów, ograniczono kierowanie ruchem ulicznym przez policję drogową. Czasowo zawieszono obsługę nowych sygnałów automatycznych na ulicy Marszałkowskiej, gdyż minimalny ruch na ulicach warszawskich, czyni zbędnym używanie sygnałów. (r)

**Łódź.** (PAT) Na terenie województwa łódzkiego Warta i Pilica oraz wszystkie ich dopływy stanęły.

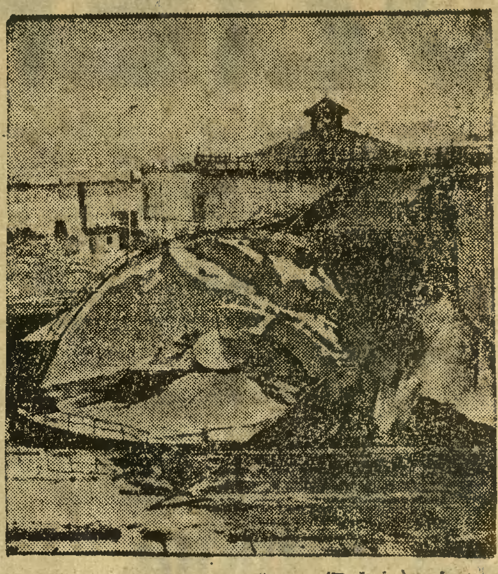
**Puck.** Zatoka Pucka zamarzła całkowicie i stanowi obecnie olbrzymie lodowisko, z którego b. chętnie korzysta młodzież. Oprócz łyżwiarstwa amatorzy sportów zimowych uprawiają na zatoce jachting lodowy.

### Kry na Dunaju.



Ostatnie mrozy sprawiły, że i Dunaj — co się rzadko zdarza — pokryły zwały kry lodowej. Na zdjęciu Dunaj pod Wiedniem.

## Mróz rozsadził zbiornik melassy.



W cukrowni w Zeebrügge (Belgia) niespodziewany mróz rozsadził stalowy zbiornik z melassą.

## Burza śnieżna w Anglii.

**Londyn,** 21. 12. (PAT.) Silne śnieżyce poważnie utrudniły komunikację w całej Anglii. Pociągi dalekobieżne przybyły do Londynu **z kilkugodzinnym opóźnieniem.** Z powodu zasp śnieżnych na drogach szereg miejscowości w hrabstwach Kent i Susses został odcięty od świata. **Żegluga na Tamizie została czasowo wstrzymana z powodu burzy śnieżnej.**

## W Berlinie już padał deszcz.

**Berlin,** 22. 12. (PAT.) Fala zimna, która w ostatnich dniach nawiedziła obszar państwa niemieckiego, ustępuje pod napływem ciepłych mas powietrza z południa. W Berlinie o godz. 8 rano notowano —7,5 C. Do południa temperatura ta podniosła się o dalsze 2 st. C, a pod wieczór **zaczął padać nawet drobny deszcz.**

—«:»—

## Eden wróci do rządu jako minister wojny?

**Londyn,** 22. 12. (PAT). W związku z powrotem z Ameryki b. ministra spraw zagr. Edena, który wczoraj przybył do Londynu, w kuluarach parlamentu znowu poczęły krążyć pogłoski o mającym jakoby niezadługo nastąpić ponownym wstąpieniu Edena do rządu. M. in. wyrażane są przypuszczenia, że premier Chamberlain, ulegając naciskowi pewnych kół konserwatywnych, **zarzucających obecnemu ministrowi wojny Hore Belisha** (żyd!) **nieudolność w organizowaniu obrony narodowej,** poruczy Hore Belisha inny resort, **na ministra wojny zaś powołał Edena.** W ten sposób premier Chamberlain zaspokoiłby niezadowolone elementy partii konserwatywnej i równocześnie znakomicie wzmocniłby prestiż swego rządu w społeczeństwie, a zwłaszcza wobec lewicy. Zmiany te, gdyby się nawet dokonały, to zapewne nie nastąpią wcześniej niż w drugiej połowie stycznia, po powrocie Chamberlaina i lorda Halifaxa z Rzymu.

(Gdyby Eden wrócił do rządu dla Niemiec hitlerowskich byłoby to zasłużonym policzkiem! — red.).

## Delegacja związków pracowniczych

**u p. wicepremiera Kwiatkowskiego.**

**Warszawa.** (PAT). W ostatnich dniach delegacja Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowniczych przyjęta została w Ministerstwie Skarbu przez p. wicepremiera Kwiatkowskiego.

Na audiencji tej delegacja przedstawiła p. wicepremierowi Kwiatkowskiemu szereg postulatów, dotyczących położenia materialnego pracowników państwowych i m. in. reformy ustawy uposażeniowej, dodatków rodzinnych, zwrotu opłat za wpisy szkolne itp.

W czasie dłuższej konferencji p. wicepremier Kwiatkowski omówił całokształt sytuacji gospodarczej państwa, przy czym stwierdził, że świadczenia personalne budżetu państwa na rzecz urzędników co roku wykazują systematyczny wzrost w wyniku przeprowadzanej redukcji stawek podatku specjalnego, awansów, zwiększenia liczby etatów itd.

Celem rozważania zmian zaproponowanych przez delegację w zakresie reformy ustawy uposażeniowej, p. wicepremier Kwiatkowski postanowił **powołać w Ministerstwie Skarbu komisję z udziałem delegatów związków pracowniczych.** Komisja ta rozważy możliwości nowelizacji tej ustawy, poza tym p wicepremier oświadczył, że gotów jest rozpatrzeć niektóre inne postulaty i zastanowi się, jakie w tej dziedzinie będzie mógł powziąć decyzje w ramach istniejących obecnie możliwości budżetowych państwa.

—«:»—

— **Zgon twórcy austriackiego lotnictwa szybowcowego.** W Wiedniu zmarł książę Ulrich Kinsky. Był on znanym sportowcem lotnikiem, prezesem austriackiego klubu lotniczego, oraz twórcą austriackiego lotnictwa szybowcowego.

## Z marginesie

*Na Zaolziu źle się dzieje. Pisaliśmy o tym nieraz, notując z przykrością głosy ludności śląskiej, którą nie zawsze po przyłączeniu do Polski odpowiednio potraktowano. Okazuje się, że obecnie zamiast się polepszać, jest coraz gorzej. Niezadowolenie ludności zaolziańskiej rośnie. Stwierdzają to bezstronni obserwatorzy, stwierdzają korespondenci pism prorządowych jak np. red. Wacław Śledziński w „Dzienniku Powszechnym".*

*O cóż chodzi ludności Zaolzia?*

*Zanotujmy kilka takich drażliwych zagadnień:*

*A więc głównym powodem niezadowolenia z obecnego stanu jest to, że Polacy, przychodząc na Śląsk zaolziański i dając mu wolność, nie przynieśli równocześnie surowego bata sprawiedliwości dla czechofilów i renegatów. Starzy, szczerzy działacze polscy odczuwają gorycz niezadowolenia widząc dzisiaj tolerancyjną politykę władz polskich w stosunku do tych wszystkich, na których budowała republika czeskość Zaolzia, którzy na uroczystościach czeskich pienili się na Polaków i polskość i wypluwali z pogardą imię: Polaka, a dziś głoszą się oddanymi Polakami.*

*Drugi objaw, jeszcze groźniejszy, to fakt, że lud zaolziański sarka głośno na „goroli", którzy bez końca napływają na Zaolzie. Wyrzekają na przybyszów, uważają ich za klasę „lepszych Polaków" i stają się coraz zajadlejszymi separatystami. Co drugi cieszyniak zza Olzy rzuca nam w twarz banalne, oklepane, ale jakże wymowne, jakże tragiczne:*

*— Zaolzie dla Zaolzian!*

*To bolesne zjawisko jest o tyle usprawiedliwione, że na Zaolzie zleciało się za dużo amatorów posad i łatwych dochodów z całej Polski. I dlatego w Trzyńcu ludzie miejscowi żalą się:*

*— U nas jest sporo rąk do pracy. To dlaczego pan, który przyjeżdża do nas na stanowisko sprowadza sobie z drugiego krańca Polski urzędników, maszynistkę, nawet woźnego?*

*W tym Trzyńcu kierownictwo ogromnych zakładów przemysłowych objął już nowy zarząd. Zakłady te, jak wiadomo, są własnością koncernu francuskiego Schneider-Creusot, w którym wielką rolę odgrywają kapitały żydowskie. Po przyłączeniu Śląska Zaolziańskiego do Polski ustanowiono nowy zarząd tego przedsiębiorstwa. Dyrektorem naczelnym został p. Komorowski. Obok niego mianowano pięciu dalszych dyrektorów. Ogólne koszty nowego zarządu i Rady Nadzorczej wynoszą 250 tys. zł miesięcznie, tzn. po przeliczeniu rocznie 3 miliony zł. Dyrektor naczelny Komorowski otrzymuje w ogólnej sumie, licząc w tym stałe diety, mieszkania, utrzymanie samochodów itp. 25 tys. zł miesięcznie. Uposażenia innych dyrektorów wynoszą od 8 do 12 tys. zł miesięcznie.*

*Takie są stosunki na Zaolziu. Czas więc najwyższy wołać wielkim głosem o reformy, trzeba bowiem bardzo się troszczyć o to, aby nie zmarnować tego ogromnego kapitału moralnego, jakim jest dusza i przywiązanie do polskości ludu zaolziańskiego.*

—«:»—

## Humor polityczny.

**FLOTA I FLOTA.**

Wielka to siła
angielska flota
jedna — na morzu
a druga... złota.

I kto ma z Anglią
walczyć ochotę
jedną i drugą
napotka flotę.

(„Goniec Warszawski")

**W SOWIETACH.**

W Moskwie odbywa się wielka rewia lotnicza, w której biorą udział setki samolotów.

Na uboczu stoją dwaj robotnicy.

— Wiesz, Grisza — odzywa się jeden — to dziwne: podbiliśmy powietrze, a oddychać coraz trudniej...

* * *

Iwan odwiedza Saszę. Sasza oprowadza go po swym kolektywnym mieszkaniu. Wszędzie dziury. Przez sufit leje się woda, ścieka z okien, przemyka się pod drzwiami.

— Widzicie, towarzyszu — tłumaczy Sasza. — U mnie jedynym miejscem, z którego nie cieknie woda jest wodociąg.

# Od 1928 roku zaznaczył się w Polsce wzrost wydatków na emerytury

### Dyskusja emerytalna w komisji budżetowej.

Jak donosiliśmy wczoraj sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała onegdaj budżet emerytur i zaopatrzeń. Ponieważ z powodu mrozów sprawozdanie naszego sprawozdawcy parlamentarnego nadeszło ze znacznym opóźnieniem, w dniu wczorajszym mogliśmy tylko krótko o tej sprawie poinformować naszych czytelników, dziś zaś dajemy szczegółowe sprawozdanie.

**Red.**

**Warszawa**, 21. 12.

Budżet emerytur i zaopatrzeń należy do tych budżetów, które zazwyczaj wywoływały bardzo obszerną dyskusję. Jednak dyskusja tym razem była raczej skąpa.

**Przechodzimy do cyfr.** A więc budżet rent i emerytur w wydatkach sięga kwoty 321.250 tys. zł. **Jest większy, niż w roku poprzednim o 8.500 tys. zł.** Referent uważa, że minął już okres nadmiernego przyrostu liczb emerytów, nie mniej stwierdza, że w ciągu ostatnich lat 15-tu wydatki na emerytury zwiększyły się **pięciokrotnie.** Zaznacza poprawę, jaka w tym dziale gospodarki budżetowej zaszła w ostatnich latach

Liczba zwolnionych pracowników przed pełną wysługą lat jest obecnie minimalna. **Porusza sprawę emerytów wojskowych,** m. in. stwierdza również, że — jego zdaniem — nie są uzasadnione żale, iż emeryci wojskowi i cywilni zajmują nadmierną liczbę stanowisk w różnych resortach. Na 95 tys. osób uprawnionych do emerytalnego zaopatrzenia, 2.500 pracuje dalej w administracji państwowej lub też w samorządzie terytorialnym lub gospodarczym.

Omawia także sprawę **Polaków urzędników z Zaolzia.** Przyznano im zaopatrzenie emerytalne w wysokości 75% emerytury czesko-słowackiej w przeliczeniu 6 zł 25 gr za 100 koron.

Poszczególni posłowie zadają szereg pytań, m. in. w sprawie **młodych emerytów,** w sprawie polityki emerytalnej wobec Ukraińców, emerytur zaborczych i in., przy czym zwrócono uwagę, że emerytom na Zaolziu należało przyznać nie 75, ale całe 100% zaopatrzenia.

Na poszczególne pytania obszernie odpowiedział wiceminister **Grodyński.** Stwierdza on, że **począwszy od 1928 roku zaznaczał się wzrost wydatków emerytalnych.** W roku 1937-38 wydatki emerytalne utrzymano w granicach uchwalonego budżetu. Obecnie **głównym powodem emerytowania jest zły stan zdrowia,** na takiej podstawie w roku 1937 zemerytowano 70% emerytów. Nast. powodem jest wysłużenie pełnej emerytury. Sytuacja emerytów poprawiła się z powodu wydatnego obniżenia podatku specjalnego. Co się tyczy emerytów Ukraińców, byłych urzędników austriackich, to sprawę tę normują odpowiednie przepisy.

Po przemówieniu wiceministra zabrał głos **pos. Wagner.** Nawiązując do oświadczenia wiceministra o wzroście wydatków emerytalnych od 1928 **pos. Wagner** oświadcza: słyszeliśmy, że ta część budżetu w poprzednich latach wykazywała znaczne przekroczenia. Słyszeliśmy o poważnych kwotach 36 miln. zł i 51 miln. zł. Pragnę stwierdzić, że te przekroczenia były spowodowane nie tylko nagłym przyrostem młodych emerytów, ale i tym, że ówcześni ministrowie skarbu znaleźli w tej części budżetu ofiarę dla pokrycia ogólnego deficytu budżetowego. Nast. załatwiono preliminarz rent inwalidzkich.



# „Poprawki" wyborcze PATa i Iskry.

W wyborach do Rady Miejskiej w Bydgoszczy Stronnictwo Pracy uzyskało **18 mandatów,** to jest tyle, ile miało w poprzedniej Radzie, Ozon — 7, Str. Nar. — 14, P. P. S. — 7, 1 „bezpartyjni" i 1 Niemcy.

Zdziwiliśmy się niepomiernie, gdy po wyborach niektóre gazety za agencją „Iskra" i P. A. T. dokonały następującego rozdziału:

Listy gospod. O. Z. N. oraz innych ugrupowań apolitycznych i gospodarczych **16 mandatów.**

Str. Narodowe 15 mandatów.
**Str. Pracy 10 mandatów.**
P. P. S. 6 mandatów.
Niemcy 1 mandat.

Na czym polega „poprawka" Iskry i P. A. Ta? Na tym, że 8 mandatów Stron. Pracy jak również jednego bezpartyjnego zaliczono Ozonowi.

Nie mamy powodu bić się o 1 bezpartyjnego, którego zaliczono do Ozonu, ale jakim prawem 8 mandatów Str. Pracy zaliczył P. A. T. Ozonowi? Na jakiej podstawie? Stronnictwo Pracy szło do wyborów w Bydgoszczy **pod własną firmą,** wszyscy wybrani radni **należą do Stronnictwa Pracy, i żaden z nich nie należy do Ozonu.**

Z całym poczuciem odpowiedzialności musimy napiętnować tego rodzaju metody, kwalifikując je, bądź to jako **świadome oszustwo** i **wprowadzanie w błąd opinii publicznej, bądź też jako złośliwość i tumaństwo. „Tak informować nie wolno".**



# Umysłowo chora lekarka żebrała na ulicach.

**Warszawa,** 22. 12. Przechodzący ul. Moniuszki policjant spostrzegł przed kościołem im. Jezus żebrzącą kobietę, ubraną porządnie. Przy rewizji w torebce nieznajomej znaleziono 525 zł gotówką oraz dowód osobisty na nazwisko 36-letniej lekarki Anny Eljaszowej.

Eljaszowa zeznała, że ukończyła studia we Lwowie. Pracowała w Ubezpieczalni Społ. we Lwowie. Przed dwoma laty Eljaszowa zaczęła zdradzać objawy choroby umysłowej i została umieszczona w szpitalu Jana Bożego w Warszawie. Po 3-tygodniowej kuracji zaburzenia nerwowe minęły i całkowicie uleczona Eljaszowa opuściła szpital, ale nie mogła znaleźć żadnej posady.

Przed rokiem przyjechała do Warszawy, gdzie utrzymuje się z udzielania lekcyj języków. Żebrze, aby uczynić na złość rodzinie, która stara się o jej ubezwłasnowolnienie. Rodzina Eljaszowej czyni to, aby zabrać należące do niej 11.000 zł, złożonych na książeczkę oszczędnościową.

Eljaszowa przyrzekła, iż nie będzie zajmować się żebraniną, wobec czego oryginalną lekarkę zwolniono.



# Nowe znaczki pocztowe.

**Warszawa.** (PAT). Ministerstwo Poczt i Telegrafów wprowadza do obiegu pierwsze polskie znaczki pocztowe z nadpłatą przeznaczoną na rzecz akcji pomocy zimowej bezrobotnym. Będą to znaczki wartości 5+5 gr, 25+10 gr i 55+15 gr. Znaczki wykonane są na podstawie projektu W. Bonatyńskiego, systemem stalorytniczo-wklęsło-drukowym w wymiarze 31,25×25,5 mm, w kolorach które odpowiadają obecnym znaczkom serii historycznej tj. 5 gr — ceglasty, 25 gr — ciemno-fioletowy i 55 gr — niebieski. Znaczki te będą sprzedawane we wszystkich placówkach pt. w czasie trwania ogólnopolskiej akcji pomocy zimowej t. zn. do dnia 30 kwietnia 1939 r. i z ważnością obiegową do dnia 31 lipca 1939 r.

Jakkolwiek znaczki te będą używane do opłaty przesyłek niezależnie od znaczków bez nadpłaty na pomoc zimową i nabywanie ich będzie posiadało charakter dobrowolny, należy liczyć się z tym, że z uwagi na cel znajdą one chętnych i licznych nabywców.

Znaczek wartości 5+5 gr ukaże się w sprzedaży w dniu 21 bm. termin zaś sprzedaży pozostałych wartości podany zostanie do wiadomości oddzielnie.

## Połowa ludności wsi zajmuje jedną izbę.

**Warszawa.** (PAT). Na konferencji z posłami i senatorami-rolnikami w Ministerstwie Rolnictwa i R. R. wiceminister Jaroszyński wygłosił przemówienie, poruszające kwestię zabudowy wsi, jako jedną z gałęzi inwestycji wiejskich.

Mówca podkreślił, iż zabudowanie wsi i kwestia mieszkaniowa na wsi stoi o wiele gorzej niż w mieście. Jeżeli chodzi o więcej niż jedno i dwuizbowe mieszkania, to na wsi mamy ich zaledwie kilkanaście procent. Na wsi **47,7 proc. ludności — to mieszkańcy** mieszkań jednoizbowych.

20 procent ludności wiejskiej zajmuje mieszkania wspólne, czyli w jednej izbie mieszkają 2 rodziny.

## W czasie świąt wypiek wstrzymany na dwie doby.

**Warszawa,** 22. 12. (Tel. wł.). Władze administracyjne wydały przypomnienie, by w czasie nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, ściśle wykonany był zakaz pracy w piekarniach. Wypiek wstrzymany będzie na 2 doby, począwszy od godz. 18 w Wigilię Świąt, w sobotę, dnia 24 bm. (r)

## Kościół, który dwa razy obchodzi święto Bożego Narodzenia.

**Jerozolima** (KAP). Istnieje na świecie kościół, który dwa razy w roku obchodzi święto Bożego Narodzenia. Kościołem tym jest kościół Narodzenia Pańskiego w Betlejem, należący do franciszkanów i do prawosławnych greckiego obrządku, którzy, jak wiadomo, obchodzą Boże Narodzenie o 13 dni później, tj. w dniu 6 stycznia podług tzw. starego kalendarza. W ten sposób Boże Narodzenie obchodzone jest w miejscu, w którym narodził się Zbawiciel, dwukrotnie.

## Z pociągu został stalowy szkielet.

**Kopenhaga,** 21. 12. (PAT). Ekspress „Krenjuete", kursujący między Kopenhagą a Alborgiem stanął wczoraj po południu w płomieniach. Podróżni i obsługa pociągu zdołali się uratować. Pożar powstał wkrótce za stacją Farup **wskutek krótkiego spięcia w 2 pierwszych wagonach** i objął niebawem cały pociąg, który zatrzymano. Z pociągu, którego budowa kosztowała **600 tys. koron, został stalowy szkielet.**

## Nowy prezes Banku Rolnego.

**Warszawa.** (PAT). Pan Prezydent R. P. mianował dr. Maurycego Jaroszyńskiego, podsekretarza stanu w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych — prezesem Państwowego Banku Rolnego.

## Z KRAJU

**Trup na torze kolejowym.** Na skrzyżowaniu torów w Katowicach — Zawodziu znaleziono zwłoki mężczyzny ze zmiażdżoną głową. Przy zwłokach leżała teczka. Sądzić można, że denat szedł do pracy i został najechany przez pociąg. Dotychczas nie udało się zidentyfikować zwłok.

**Bestialski morderca skazany na dożywotnie więzienie.** W radomskim sądzie okręgowym zakończył się proces Stanisława Krawczyka. 19 razy karanego a oskarżonego obecnie o dwa morderstwa i 5 napadów bandyckich. Wraz z Krawczykiem na ławie oskarżonych zasiadła Franciszka Wójcikowa, odpowiadająca za współudział w dokonanym przez Krawczyka zabójstwie jej męża Jana Wójcika. Sąd skazał Krawczyka na dożywotnie więzienie, a Wójcikową na 12 lat więzienia.

**Nowa linia kolejowa.** Dnia 20 bm. otwarty został wybudowany szlak Płock — Radziwie — Płock łączący stacje Płock Radziwie — Płock, położone na linii Kutno — Płock — Sierpc — Brodnica, dla ruchu osobowego i towarowego. Wskutek tego z dniem 20 bm. wprowadziło się bezpośredni ruch osobowy i towarowy Kutno — Sierpc.

**Tajemniczy „Związek 13 Maja".** Na ul. W. Pohulanka w Wilnie rozrzucono jakieś ulotki z odpisem tajemniczego „Związku 13 Maja". Jak wynika z treści, ulotki zostały rozrzucone w związku z rocznicą śmierci prezydenta Narutowicza.

**Głodówka w Borysławiu.** Górnicy kopalni wosku w Borysławiu, którzy strajkowali z powodu nie wypłacenia zarobków, rozpoczęli w poniedziałek głodówkę. Robotnicy zajęli biura kopalni.

**Zginął podczas ucieczki do Polski.** Na wiosnę przekradł się nielegalnie na roboty sezonowe do Niemiec, 32-letni robotnik, Jan Maciejewski z Raczyna pod Wieluniem. Wkrótce jednak przekonał się, że warunki pracy w Niemczech są bardzo ciężkie i skorzystał z pierwszej sposobności by przekraść się do kraju. W czasie przechodzenia zielonej granicy w lesie bałdowickim pod Kępnem napotkał go strażnik, który strzelił do uciekającego, raniąc go śmiertelnie. Maciejewski zmarł.

**Czy w Łodzi wybuchnie strajk tramwajowy?** W związku z odmowną odpowiedzią dyrekcji tramwajów podmiejskich w Łodzi w sprawie przyznania pracownikom gratyfikacji świątecznej tramwajarze uchwalili przerwać pracę w wigilię Bożego Narodzenia oraz wstrzymać się od pracy w pierwszy dzień świąt.

**Pożar młyna.** W Lubartowie (Lubelszczyzna) wybuchł w nocy groźny pożar w młynie parowym, będącym własnością trzech wspólników. Ogień strawił doszczętnie cały młyn z zapasami zboża i mąki. Straty wynoszą ok. 60.000 zł. Dochodzenia ustaliły, że ogień wzniecili palacze wskutek nieostrożności przy rozgrzewaniu rur wydociągowych.

**Wypadek artystki Niny Wilińskiej.** W Teatrze Miejskim w Łodzi przed rozpoczęciem premiery sztuki „Nitouche", uległa wypadkowi znana aktorka operetkowa i filmowa Nina Wilińska. Potknęła się ona na scenie i padając, zwichnęła sobie nogę. Przedstawienie odwołano.

# Młodzież akademicka - Prymasowi Polski.

## Uroczysty opłatek akademicki w Bazarze Poznańskim.

Tradycyjnym zwyczajem odbył się opłatek akademicki z udziałem władz Uniwersytetu i Akademii Handlowej. Zaszczycił go swoją obecnością Jego Eminencja Prymas Polski ks. kard. dr Hlond, któremu wręczono miły upominek w postaci serca — z następującym napisem: „Prymasowi Polski z życzeniami i hołdem Młodzież Akademicka U. P. i A. H.". Bogaty gwiazdor nie szczędził prezentów dla obecnych osobistości. Jego Magnificencja Rektor U. P. prof. dr Peratiatkiewicz otrzymał w darze szablę jako symbol walki o wielkie ideały. Upominki także wręczono Duszpasterzowi Młodzieży Akademickiej ks. prał. Taczakowi, ks. Rektorowi K. Kowalskiemu, ks. prał. Żychlińskiemu, prof. Wrzoskowi, prof. Taylorowi, Kuratorom Sodalicji U. P. i A. H., przedstawicielom organizacyj akadem. itd.

Uroczystość akademicka była przeplatana licznymi występami wokalnymi — „słowików radia poznańskiego" pod dyrekcją p. Kulczyńskiego, a śpiewy solowe wykonał znany śpiewak p. Wiktor Chruszczyński, którego zmuszono od licznych nadatków. Nad całością czuwał organizator imprezy Dominikanin dr Przybylski któremu wręczono wstęgę honorową i klucze jako symbol że zdołał zjednać sobie młodzież akademicką. Miły nastrój panował na sali do samego końca. Krótko po północy odśpiewano wspólnie „Idzie noc", którą to pieśnią zakończono miłą i długo niezapomnianą w sercach młodzieży uroczystość wigilijną.

**K. L.**



# Kto jest gospodarzem w Polsce?

Pod powyższym tytułem podaje w swym ostatnim numerze „Robotnik", pismo Związku Katolickich Robotników Polskich w Poznaniu, w liczbach stan posiadania żydów w Polsce.

I tak na 100 rzemieślników jest 38 Polaków, a 62 żydów. Na 100 kupców Polaków tylko 26, a żydów 74. Na 100 przemysłowców Polaków jest zaledwie 10, a żydów aż 90.

Wasze ulice — nasze kamienice! Czy to zjadliwe powiedzenie żydowskie jest słuszne? Tak, bo zaledwie 30% właścicieli domów stanowią Polacy, reszta to jest 70% to żydzi. W miastach kresowych żydzi mają 80—90% nieruchomości.

Papieże w swoich bullach zabraniają katolikom korzystać z usług lekarzy żydowskich. Tymczasem w Polsce na 100 lekarzy jest 58 żydów, Polaków zaś tylko 42.

Talmud powiada, że żyd goja może oszukać i że w sporze żyda z chrześcijaninem należy zwalczać tego ostatniego, to jest chrześcijanina. Dlatego mamy obecnie w Polsce na 100 adwokatów aż 61 żydów, reszta to Polacy (Ukraińcy, Niemcy itd.). Niech te kilka zdań i liczb wystarczy dla czytelnika, jako odpowiedź na pytanie, kto jest gospodarzem w Polsce?

Również niech to nikogo nie dziwi, iż przy takim stanie posiadania żydów w Polsce wszelkie zyski płynące z pracy ludu polskiego, płyną do kieszeni żydowskich. Żydzi zabierają z tej pracy śmietanę, a dla robotnika polskiego i chłopa polskiego pozostaje serwatka i maślanka, dla bezrobotnego robotnika polskiego liczenie kamieni na naszych ulicach.

Wobec takiego stanu jest niezmiernie ciekawym, których obietnic Ozon dotrzyma, czy tych, które rozgłaszał i obiecywał w czasie przedwyborczym ludności polskiej i chrześcijańskiej, czy tych, których robiono po cichu żydom.

A nasi „polscy" socjaliści, którzy tak żydów kochają, niech się nad tymi cyframi głęboko zastanowią. **J. C.**

—«:»—

## Czechosłowacja odbiorcą polskiego węgla zaolziańskiego.

**Warszawa, 22. 12. (Tel. wł.).** Jak się dowiaduje agencja PID Czechosłowacki Zarząd Kolejowy podał do wiadomości naszego Ministerstwa Komunikacji, o zastosowaniu specjalnej taryfy towarowej przy przewozie węgla i koksu z obszarów polskiego Śląska Zaolziańskiego do Czechosłowacji. Po przyłączeniu Zaolzia do Polski, Czechosłowacja straciła bardzo poważne zasoby węgla i obecnie musi go importować z Zaolzia. W związku z tym przyznano przewozowe ulgi kolejowe. (r)

## Ze świata

— **175 tys. zł za scenariusz filmowy.** Nevil Shute otrzymał od pewnej wytwórni filmowej 7.000 funtów za prawo sfilmowania jego powieści pt. „Zburzone miasto". Książka ta ukazała się dopiero w lipcu br. na rynku angielskim. Nawet, jak na stosunki anglo-amerykańskie jest to suma zawrotna. Tyle nie wynosi nawet nagroda literacka Nobla.

— **Niszczenie urządzeń kościelnych w Austrii.** Antykatolickie nastawienie nowych władców Austrii znajduje swój wyraz w licznych aktach wandalizmu, którego ofiarą padają urządzenia kościelne, ołtarze, obrazy i przedmioty kultu. Między innymi spustoszony został kościół w Maria-Enzersdorf, stanowiący cel licznych pielgrzymek wiernych z całej Austrii i sąsiedniej Bawarii. Grupy pijanych hitlerowców wtargnąwszy do kościoła rozbiły butelkami od piwa figury stojące na ołtarzu, pokroiły obrazy i wybiły wszystkie okna.

— **Żywy żółw... zabytkiem.** W stawie miejskim w Lizbonie żyje od 250 lat żółw, złowiony podobno przez jednego z marynarzy. Żółw został uznany jako zabytkowy i znajduje się pod opieką komisji zabytków. Podobno nawet kustosz miejski karmi go własnoręcznie.

— **55 milionów marek na budowę obiektów wojskowych w Sudetach.** Administracja Reichswehry poleciła podjąć budowę różnych obiektów wojskowych na terenie Sudetów. Koszty tych robót sięgają 55 milionów marek.

— **Płonąca tancerka i samobójstwo szefa sztabu rumuńskiego.** W jednym z nocnych dancingów Bukaresztu wydarzył się wypadek który wywarł wielkie wrażenie w szerokich kołach stolicy Rumunii. Kuzynka znanego polityka rumuńskiego panna Lahovary zapalając papierosa przez nieostrożność podpaliła własną suknię. Ciężko poparzoną p. Lahovary odwieziono do szpitala. Płk. Vulturescu szef sztabu 2-go korpusu armii który towarzyszył p. Lahovary popełnił samobójstwo.

— **Zgon czworaczków rumuńskich.** Z Vadeni (Rumunia) donoszą, że czworaczki płci żeńskiej, które niedawno temu powiła mieszkanka tej miejscowości Paraskiwa Calinene zmarły.

— **Cztery miasta bez światła.** W zakładach elektryczn. m. Kingston nad Tamizą (Anglia) wybuchł pożar, który spowodował szkodę 100 tys. funtów i pogrążył w zupełnych ciemnościach domy i ulice 4 miast: Kingston, Surbiton, Richmond i Twickenhan. W miastach przestały działać nawet telefony. Wśród mieszkańców tych miast panuje wielkie oburzenie, że nie było możliwości jakiegoś zastępczego oświetlenia.

— **Włochy łącznie z Libią liczą blisko 45 milionów ludności.** Włoska gazeta urzędowa podaje, że ludność włoska zamieszkała w metropolii oraz w Libii w dniu 30 listopada rb. wynosiła 44.749.000 mieszkańców.

B. Hofmann




Powieść współczesna.

69)

(Ciąg dalszy)

Byłem zaskoczony widząc uzbrojonego Akrubę. Padłem na ziemię, wczołgałem się w krzaki i stamtąd do niego dałem strzał, lecz chybiłem. W każdym razie w następnej chwili na wzniesieniu już nikogo nie było: Akruba znikł z drugim poganiaczem Elkmarem.

Kryjąc się za głazami w gęstych zaroślach, dotarłem do skraju polany, na której rozbiliśmy obóz. Ujrzałem z daleka Leskattera — leżał nieruchomo przy ognisku. Nie odważyłem się wyjść na otwartą przestrzeń i tak czekałem do wieczora. Podpełzłem do Leskattera, gdy ściemniało się zupełnie — jak przypuszczałem, już nie żył. Akruba podkradł się z tyłu, uderzył go kolbą po głowie, a potem do niego strzelił dla pewności.

Na piersiach Leskattera znalazłem w skórzanym woreczku umowę, którą z nim zawarłem przed wyruszeniem oraz plan pola diamentowego. Jednak sam już nie mogłem dokończyć wyprawy — uciekając, poganiacze zabrali cały zapas żywności i uprowadzili wszystkie wielbłądy.

Dowiedziałem się później, że Akruba i Elkmar przybyli do miejscowości Oodnatta i tam mnie oskarżyli o zamordowanie Leskattera.

Nie będę opowiadał, co wycierpiałem, brnąc przez bezwodną pustynię; za każdym wzniesieniem mógł na mnie czyhać Akruba, na każdym kroku mogłem wpaść na miejscowych Murzynów, którzy nienawidzą fanatycznie białych, mogłem nie wyjść z labiryntu śladów karawan — w każdym razie ten powrót zniszczył moje zdrowie.

Na tym obszarze, przeklętym przez Boga, zginęło dużo doskonale wyposażonych i wielkich wypraw, jednak wcale on nie jest straszny w w porównaniu z sąsiednim olbrzymim płaskowzgórzem, którego najwyższy szczyt nosi nazwę „Mount Olga", a o który nam chodziło, bo ta część to jest piekło na ziemi. Tubylecy omijają tę straszną puszczę, mówią, że nad nią wisi odwieczna klątwa — zły nieubłagany hoodoo; ten duch karze każdego, kto stąpi na jego posiadłość i przed tą zemstą nikt nie ujdzie z życiem.

Długo szukałem pieniędzy na zorganizowanie nowej wyprawy, lecz bezskutecznie. Zacząłem wierzyć, że na mnie też ciąży przekleństwo hoodoo i to mnie dobiło.

Ponieważ nie wiem, czy Leskatter ma rodzinę i gdzie jej szukać, składam plan pola diamentowego w ręce Kai Kragga, kapitana okrętu „Melbourne", który w bliskim czasie wyrusza do Europy. Robię to w przekonaniu, że już nie wyjdę z tego szpitala, gdyż moje dni są policzone.

Proszę kapitana Kragga, by odszukał mojego syna Edwarda, przebywającego w Anglii, prawdopodobnie w Londynie. Nie troszczyłem się długie lata o chłopca, nie znam jego adresu i dlatego nie mogę się doń zwrócić bezpośrednio. Jako wspólnik Leskattera, o czym świadczy między nami zawarta umowa, przelewam swoje prawa na mojego syna z tym zastrzeżeniem, że on, to jest mój syn Edward, powinien uznać w rodzinie Leskattera równorzędnego wspólnika. Gdyby doszła do skutku nowa wyprawa do wąwozu „Umarłego Człowieka" i zostałaby uwieńczona powodzeniem, to kapitanowi Kai Kraggowi, względnie jego spadkobiercom, będzie się należała trzecia część zdobyczy po potrąceniu kosztów wyprawy.

Jeśli chodzi o mordercę Leskattera — Abdura Akrubę, to łatwo go poznać, ponieważ jeszcze przed spotkaniem z nami gdzieś postradał lewe oko.

Te zeznania zostały spisane pod moim dyktandem, potem mi przeczytane i przeze mnie własnoręcznie podpisane. Są moją ostatnią wolą, wyrażoną i potwierdzoną wobec dwóch świadków. Tak mi dopomóż Bóg.

Port Adelaida. Szpital Św. Ducha.
(podpis) George Mac Stanton.

Świadkowie:

Doktor Rould Smith, naczelny lekarz szpitala. Gween Hoare, siostra przełożona szpitala.

Weninga położył dokument na stół.

— Trudno wątpić o prawdziwości tego testamentu — powiedział poważnie. Zresztą jego badanie pod tym względem nie wchodzi w zakres moich obowiązków. Z drugiej strony, jako przedstawiciel policji kryminalnej, muszę wyświetlić, czy w danym wypadku chodzi o tego samego Abdura Akrubę, któremu się zarzuca zamordowanie Leskattera; następnie muszę ustalić, czy jest jakikolwiek związek między tym Afgańczykiem a zamachem na Edwarda Stantona i kradzieżą kroniki...

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Dla Naszych Pań

## Nasze Boże Narodzenie.

Od kilku dni chwyciły siarczyste mrozy. **W obliczu nadchodzących wielkich świąt Bożego Narodzenia brakuje jedynie śniegu.** I to nie tylko dla dzieci, aby w okresie świątecznym użyły saneczkowania, ale i dla starszych, którzy mogą przypuszczać, że wraz ze śniegiem zelżeje mróz. Pogoda przybrała się godnie na powitanie wieczoru wigilijnego, w oczekiwaniu którego serca nasze biją przedziwnie radośnie.

O wiele wcześniej zabrały się gospodynie do przygotowań na powitanie tego najmilszego święta dorocznego. Z pokolenia w pokolenie została nam przekazana najpiękniejsza tradycja uroczystego święta Narodzin Dzieciątka Bożego. Stoimy godnie na jej straży, by nic nie uronić z tego skarbu, który nazywamy naszym polskim Bożym Narodzeniem.

Od kilkunastu już dni zajęte jesteśmy pracą. Rozpoczynaliśmy **od drobnych przygotowań, z których ma się złożyć harmonijna całość,** aby następnie przejść do ostatnich już wysiłków tych kilku dni, poprzedzających święta. Choć pracy mamy pełne ręce, ale żadna z nas nie czuje się przeciążona i nie narzeka, bowiem wnosimy do niej poważny wkład nie tylko naszych mięśni, ale i serc, przejętych osobliwością nadchodzącej uroczystej godziny.

W dalszym ciągu wypada pracować nam w najtrudniejszych warunkach. Wiele bowiem mogą sobie mówić i rozprawiać ekonomiści o **poprawie koniunktury.** Są to może piękne rozprawki i z talentem przeprowadzone rozważania, ale nas one nie przekonają. My, gospodynie domów, wiemy i czujemy aż nadto dobrze na swoich budżetach, że wprawdzie przeminął kryzys wszechświatowy, że i w Polsce koniunktura się nieco poprawiła, ale **w domach urzędniczych i pracowniczych pozostała nadal przysłowiowa już teraz polska bieda.** Święta więc roku Pańskiego 1938 w dalszym ciągu będą skromne,



Nie jedna z nas skazana jest na najbardziej wyszukaną pomysłowość oraz wysiłek głowy i serc, by prawie z niczego coś stworzyć. Wiedzą o tym nasi mężowie, którym nie obcy jest baczny wgląd w sprawy gospodarstwa domowego i szczęśliwą jeszcze jest ta chwila, gdy z tej strony spotkamy się z objawami szacunku, zrozumienia, a może nawet i podziwu, co też wcale nie będzie dalekie od prawdy i wielkości wysiłków kobiety-gospodyni w okresie świątecznym.

Ludzkość cała oderwie się od tego wiru życiowego, który pochłania nasze zdrowie i nerwy, i w zaciszu domowego ogniska szukać będzie tak **rzadkich dziś chwil szczęścia i ukojenia.** A moment ten będzie największym przeżyciem kobiety, żony i matki. Święto Bożego Narodzenia, to święto rodziny. Tego wieczora pod skrzydła matczyne chować się będą dzieci i te, które są pod jej stałą opieką i te przede wszystkim, które rozbiegły się po szerokim świecie — w poszukiwaniu pracy dla siebie i chleba.

Święta godzina wigilijna **zbliży również do siebie męża i żonę.** Porzuciwszy wszystkie sprawy codzienne spojrzą sobie do głębi w oczy, przy białym opłatku uścisną wzajem ręce i często poprzez wielkie łzy najtkliwszego wzruszenia nie powiedziawszy ani słowa, wypowiedzą sobie wszystkie przeżycia, radości i smutki, nadzieje i zawody, które spotykali na przestrzeni lat wspólnego pożycia.

Jeśli wysiłkiem rąk, mózgów i serc potrafimy godnie się przyszykować na nadchodzące święta, by zadość uczynić **najpiękniejszym tradycjom polskim,** pamiętajmy również i o tym, aby w naszych domach z pełnej piersi rozbrzmiały śpiewy kolędowe, kolędowe chwalenia Bożego Dzieciątka przez śpiew **całej rodziny zgromadzonej przy Bożym drzewku.** Wszystkiego też najlepszego naszym Czytelniczkom życzymy z okazji świąt Bożego Narodzenia.

**Z. Zaw.**

## Kolacja wigilijna.

Barszcz z uszkami lub zupa migdałowa,
pasztecki z ikry i mleczka na muszelkach,
szczupak z chrzanem lub lin smażony,
łamańce z makiem,
gołąbki z ryżem i grzybami,
kompot z suszonych śliwek.

### Co gotujemy na obiad?

I. Zupa ogórkowa
makaron wypiekany z szynką i grzybami
kompot z jabłek.

II. Zupa grochowa
pieczeń zbójecka z kalafiorem
legumina z maku.

III. Zupa kartoflana
fasolka na kwaśno
budyń cytrynowy.

IV. Kapuśniak z wieprzowiną
zrazy cielęce
krem czekoladowy.

V. Zupa z ryb
karp z wody z masłem
krem śmietankowy.

VI. Zacierki ze słoniną
pieczeń wołowa z kapustą
kompot ze śliwek.

VII. Rosół z kluseczkami
kura z kapustą
krem owocowy.

——«:»——

**Nie zapominaj o tych, którym zabrakło pracy i chleba. Złóż ofiarę na Pomoc Zimową.**

## Stół wigilijny - triumf tradycji.



Przeżywamy taki dzień na koniec roku kalendarzowego, w którym wszystkie dziwaczne nowości, które wkradły się także do życia domowego i rodzinnego, zostają zepchnięte w szary kąt, — to **dzień wigilijny.** W ten wieczór zapominamy o tym, że jesteśmy zapalonymi miłośniczkami wszystkiego, co przynosi z sobą wiek XX. W czasie świąt Bożego Narodzenia dom nasz pełen jest uświęconej wiekami tradycji, która nadaje mu jakieś bardziej dostojne, a jednak drogie każdemu oblicze.

Tysiące drobnych przygotowań, setki kłopotów zostało już poza nami — a pozostało najważniejsze do spełnienia — **przygotowanie stołu do wieczerzy wigilijnej,** która skupi przecież całą rodzinę, pragnącą ten uroczysty wieczór spędzić w domu.

Pracę rozpoczynamy od ułożenia na wojłoku, pokrywającym stół, **cienkiej warstwy siana,** które przykrywamy gładkim, lśniącym obrusem. Pośrodku stołu ustawiamy dekorację według własnych upodobań. Można rozstawić **oryginalne świeczniki,** udekorowane gałązkami świerku, lub przygotować niskie, bardziej płaskie choinki, by nie zajmowały zbyt dużo miejsca i nie zasłaniały drugiej strony stołu.

Następnie ustawiamy na stole **kosze z orzechami, owocami i cukrami,** które do końca wieczerzy stanowić będą efektowną dekorację stołu. Aby nie gromadzić całego arsenału nakryć na stole — ustawiamy je w pogotowiu na osobnym stoliku. Sól, pieprz i oliwa, umiejętnie rozmieszczone — znajdują się na głównym stole. Sztućce układamy po obu stronach nakrycia, zaś białe serwety na talerzyku deserowym.

**Jadłospis wigilijny układamy zgodnie z tradycją i przede wszystkim — możliwościami finansowymi.**

Podczas przygotowań ostatecznych nie należy zapominać o stole dla służby, która w Wigilię winna spokojnie, bez ciągłych dzwonków, zjeść swą skromną, ale bardziej świąteczną kolację.

## Zimna czy gorąca woda?

Utarło się mylne zapatrywanie, jakoby zimna woda „wzmacniała" skórę. Hartowanie ciała, a pielęgnowanie skóry, to dwa celowo odmienne zamierzenia. Myjąc zimną wodą twarz czy skórę ciała, nie oczyszczamy jej z wydzielin tłuszczu i potu, ponieważ one rozpuszczają się dopiero w wyższej temperaturze. Znane są objawy szorstkości skóry w następstwie narastania naskórka po zimnej wodzie — zwłaszcza „twardej". Gorąca woda odpowiada wszelkim wymogom higieny skóry, a rozszerzając tętnice, ożywia ją. Przyczyną przedwczesnego łysienia bywa często u mężczyzn zwilżanie rano głowy zimną wodą. Szczególnie tłusta cera połyskująca, skłonna do wągrów i porów wymaga mycia kilkakrotnego dziennie wyłącznie znośnie gorącą wodą. Zgubne byłoby w takim przypadku posługiwanie się kremami lub mydłami. Suwerennym natomiast środkiem do mycia tłustej cery tak u kobiet, jak i mężczyzn, szczególniej u dorastającej młodzieży jest — zamiast mydła — Proszek marmurowy „Miraculum". Dla kobiet wskazany jest odtłuszczający puder Higieniczny Dra Lustra. Twardą wodę powinno się zmiękczać Boraksem kosmetycznym „Miraculum". Prawidłową cerę powinno się też myć gorącą niemal wodą, a jako środek do mycia wskazane jest przetłuszczone mydło kwiatowe Dra Lustra. W przypadkach suchej łuszczącej się cery powleka się twarz na 10 minut przed myciem kremem „Mollana", po czym spłukuje się znośnie gorącą wodą i myje Otrąbkami Dra Lustra. Głowę powinno się myć wyłącznie gorącą niemal wodą i jednym z Shampoonów Dra Lustra, a zatem preparatem, nie zawierającym śladu mydła.

## Kacik Pani domu.

**Ciasto amerykańskie.** Z pism polsko-amerykańskich przejmujemy przepis na ciasto, zwane „funtowym": Jest to jedno z najlepszych, ale zarazem najkosztowniejszych i najwięcej zachodu wymagających ciast amerykańskich, a dobroć jego zależy najbardziej od należytego wybicia ciasta.

Przemyć starannie pół funta masła i następnie wycisnąć z niego wszystką wodę, po czym uwiercić w donicy na śmietanę, a wtedy dodać pół funta cukru i ucierać dalej, aż zupełnie zbieleje i będzie przedstawiać jednolitą, gładką masę. Wbić jedno jajko i mieszać, aż znowu będzie jednolita masa. W ten sposób wbić pięć jaj, każde ubijać cztery do pięciu minut. Gdy cała masa przedstawia się jakby gęsta żółta śmietana, wlać kieliszek wina lub „brandy" i pół kieliszka wody różanej; wymieszać należycie i wsypać pół funta dobrze wysuszonej, przesianej i nieco ogrzanej mąki pszennej, do której dodać ćwierć łyżeczki soli. Wyłożyć gładko ściany formy papierem, wysmarowanym masłem i wlać ciasto. posypać po wierzchu sproszkowanym cukrem i wstawić w bardzo wolny piec na półtorej godziny: z początku przykryć formę tekturą lub grubym papierem i piec tak godzinę, po czym tekturę zdjąć i niech się zrumieni przez ostatnie pół godziny.

——«:»——

## Rady praktyczne.

**Parzenie migdałów.** Migdały przeznaczone do ciast wrzucić trzeba do gotującej się wody, potrzymać na boku przykryte przez parę minut, odcedzić na durszlaku, obrać z łupek, wypłukać w zimnej wodzie i wysuszyć na sicie.

**Odświeżanie czerstwego drożdżowego pieczywa.** Wszelkie czerstwe pieczywo można odświeżyć, posmarowawszy je zimną wodą i włożywszy zaraz do pieca na kilka minut. Podawać je jeszcze letnie, a będzie zupełnie świeże i bardzo smaczne.



**Odświeżanie bab i ciast drożdżowych.** Skroiwszy cienko skórkę z czerstwego pieczywa, skropić je mocno w rozpuszczonym araku z cukrem, biorąc na kieliszek araku, czubatą łyżkę cukru. Tak zwilżone ciasto wstawić na 12 minut do gorącego pieca, a pieczywo będzie smaczniejsze, kiedy przejdzie arakiem. Zamiast araku można także użyć wina białego francuskiego.

**Suszone jarzyny** przed gotowaniem należy je namoczyć na parę godzin w letniej wodzie.

**Formy lub rondle do zapiekania w piecu** muszą być bardzo cienko wysmarowane świeżym masłem i obsypane mąką lub bułką, której nadmiar trzeba usunąć, odwróciwszy formę i wysypując na stół.



## Kilka lat sławy okupione ciężką pracą.

**Willi Birgel był studentem akademii sztuk pięknych, aktorem dramatycznym, dziś słynie jako gwiazdor filmowy.**

(j) Jak meteor zjawiła się nagle na firmamencie nieba filmowego gwiazda Willy Birgla, który należy do szeregu tych, którzy sprzeniewierzyli się teatrowi dla filmu.

Birgel urodził się 19 września 1902 roku w Kolonii nad Renem, jako syn znanego właściciela poważnej firmy złotniczej.



WILLY BIRGEL

I gdyby nie zamiłowanie do malarstwa i sceny, pozostałby spadkobiercą wielkiej placówki handlowej. Po ukończeniu Gimnazjum Humanistycznego, paru semestrów Akademi Sztuki Pięknych w Düsseldorfie — przerzucił się Birgel do szkoły dramatycznej.

Na stałe ulokował się w Teatrze Narodowym w Monachium. Poszczególne role o zacięciu dramatycznym i charakterystycznym, zwróciły uwagę krytyki na młodego i utalentowanego artystę.

To też gdy filmową próbę przeszedł zwycięsko, wieloletni kontrakt związał go z filmem, który też od 4 lat zajmuje go bez reszty. Rozpięta skala talentu artysty, pozwoliła Birglowi zagrać wielkie role w szeregu filmach psychologicznych.

Widzieliśmy Birgla w następujących filmach: „Książę Woroncoff", „Barcarola", „Czarne róże", „Zdracja", „Ostatni akord", „Panny Ellsler" i „Ku wolności". Pozatym zagrał jeszcze w „Ludziach bez ojczyzny", i „Johannie".

Willy Birgel kocha teatr, a mieszkanie jego pełne jest pamiątek i masek, efektownie porozwieszanych. Zasadniczo nie lubi udzielać wywiadów. Cały dzień zajęty nakręcaniem poszczególnych scen do nowych filmów, ucieka wieczorem do domu, by w ciszy odpocząć i nabrać sił do dalszej intensywnej pracy.

Już podczas pobytu w Ostrołęce, gdzie nagrywał sceny do filmu „Ku wolności" — powiedział, że kiedy tylko skończy nakręcanie zakontraktowanych filmów, wróci na scenę, gdyż bez teatru nie wyobraża sobie życia. Całkiem prywatnie zaś przyznał się do tego, że tęskni także za... urlopem na który dobrze już sobie zasłużył. Dotychczas nie wiadomo jeszcze kiedy jedno i drugie życzenie będzie artysta mógł zrealizować.

Ostatnim ukończonym filmem Birgla jest „Przebrzmiała melodia", realizacji reż. W. Turżańskiego. Jest to obraz psychologiczny, którego akcja rozgrywa się w Afryce, Ameryce i Europie. Nie zdążył nawet odpocząć po pracy, kiedy powierzono mu główną rolę w nowym filmie Szwedki — Zarach Lander, o nieustalonym dotąd polskim tytule po ukończeniu obrazu sensacyjnego, p. t. „Proces dr. Derugi.

Jak widzimy parę lat sławy okupuje artysta filmowy ciężką pracą, a nierzadko zdrowiem.

## Notatki polityczne.

### Dla przypomnienia.

Pewne pisma z dozą dużej radości a inne z udanym smutkiem piszą o przegranej Stronnictwa Pracy w Warszawie i Łodzi. Tym, którzy się cieszą z tego faktu, radzimy dobrze wmyśleć się w skutki sukcesu P. P. S., który nie byłby tak wielki, gdyby miał odpowiednią przeciwwagę silnej organizacji Stronnictwa Pracy, tym zaś którzy się martwią pragniemy przypomnieć, że na przestrzeni kilku ostatnich lat zostały zawieszone a później zamknięte w Warszawie następujące pisma, reprezentujące ideologię narodowego ruchu robotniczego: **„Głos Codzienny"** — dziennik, w chwili zamknięcia dochodził do 70 tysięcy egzemplarzy, **„Placówka"** — b. poczytny tygodnik, **„Odnowa"** — tygodnik. **„Nowa Prawda"** — dziennik oraz **„Nowa Rzeczpospolita"**. Razem: trzy dzienniki i dwa tygodniki.

Również została zamknięta drukarnia, stanowiąca własność b. NPR, gdyż „zagrażała niebezpieczeństwu utraty życia przez pracowników". Które ze stronnictw politycznych działających na terenie m. Warszawa pracowało w takich warunkach?

—«:»—

## Hacha złoży wieniec

### na grobie Hlinki.

**Bratysława,** 22. 12. (PAT). Jak oficjalnie komunikują, prezydent republiki czeskosłowackiej dr Hacha przybędzie dnia 26 grudnia do Słowacji. Prezydent uda się w pierwszym rzędzie do Rużomberku, gdzie **odda hołd pamięci ks. Hlinki i złoży wieniec na jego grobie.**

## Niemcy i Włochy boją się, aby Japonia nie wypowiedziała Rosji wojny.

**Tokio,** 22. 12. (PAT). Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że ambasadorowie Niemiec i Włoch w toku wczorajszych swych rozmów z ministrem spraw zagranicznych Aritą **zapytywali o sytuację, jaka wytworzyła się na skutek rozbieżności poglądów japońsko-sowieckich w sprawie rybołówstwa,** i o zamiary Japonii na wypadek zerwania rokowań. Według tych kół, minister Arita udzielił uspokajających wyjaśnień, przyznał jednak, że **sytuacja w najbliższych miesiącach może być jeszcze niepewna.**

## Rumuni nie żartują z żydami.

**Czerniowce,** 22. 12. (PAT). Według danych rumuńskiego ministerstwa pracy, 1500 firm żydowskich zostało ukaranych grzywną w ogólnej **kwocie 45 milionów lei za przekroczenie ustawy o przymusie zatrudnienia przepisowej ilości rdzennych Rumunów.**

## Litwa i ubój rytualny.

**Kowno,** 22. 12. (PAT). Odbył się tu zjazd lekarzy miejskich i powiatowych, który jednogłośnie aprobował wręczony rządowi przez towarzystwo opieki nad zwierzętami memoriał **w sprawie zniesienia uboju rytualnego.**

## Umowa handlowa polsko-litewska.

**Warszawa.** (PAT). Prowadzone od dnia 29 listopada rb. polsko-litewskie rokowania handlowe zostały zakończone. Obie strony przyjęły za podstawę układu klauzulę najw. uprzywilejowania, przy czym przewidziano wartość obustronnej wymiany towarowej na 6 milionów litów.

Niezależnie od powyższego Polska zobowiązała się do korzystania z tranzytu litewskiego na sumę 450 tys. litów i do przerabiania materiałów drzewnych w Kłajpedzie, co ma reprezentować wartość 750 tys. litów. Należy przewidywać, że umowa handlowa wejdzie w życie prawdopodobnie już około 1 stycznia 1939 roku.

# Loża „Odrodzenia" i prof. Makowski.

**Warszawa,** 22. 12. (Tel. wł.). „Słowo Wileńskie" w nr. 350-m z dn. 21 grudnia br przynosi następującą wiadomość:

„Słowo Narodowe", powołując się na znaną powszechnie książkę o masonerii w Polsce dra Mieczysława Skrudlika, zapytuje się w związku z ostatnimi posunięciami rządu, rozwiązującymi loże masońskie, dlaczego komunikat Pata **przemilcza sprawę loży „Odrodzenie".** Według Skrudlika loża ta **była łącznikową z Wielkim Wschodem Francji** i odgrywał w niej dużą rolę Salomon Pozner były wicemarszałek Senatu, obecnie już nieżyjący, a do loży powyższej należeli prof. Handelsman, prof. Wacław Makowski, prezes Generalnej Prokuratorii Bukowiecki, Leon Chrzanowski, Kazimierz Natanson, b. minister Jankowski, Janicki, Sokołowski, Kempner. Najbardziej interesującym jest oczywiście w obecnej chwili to, iż **na liście członków loży „Odrodzenie" figuruje obecny marszałek Sejmu i czołowy reprezentant Ozonu prof. Wacław Makowski.** Niewątpliwie strona zainteresowana wyjaśni, czy informacje, zawarte w książce p. Skrudlika, są prawdziwe".

# Olbrzymia kradzież na okręcie

## Policja nie może znaleźć łupów.

**Bruksela,** 22. 12. (PAT). Na pokładzie belgijskiego statku „Elizabet Ville" popełniono podczas podróży z Kongo do Belgii olbrzymią kradzież. Nieznani sprawcy włamali się do żelaznej kasy okrętowej, przy czym łupem ich padły

**diamenty i sztaby złota wartości 17 milionów franków.**

Po wykryciu kradzieży statek nie wszedł do portu w Antwerpii, lecz zatrzymał się w pewnej od niego odległości a zawezwana policja portowa przeprowadziła **dokładną rewizję pasażerów i ich bagażów. Rewizja ta nie dała żadnych wyników.**

„Elizabet Ville" stoi w dalszym ciągu na kotwicy na pełnym morzu, nie utrzymując żadnego kontaktu ze stałym lądem.



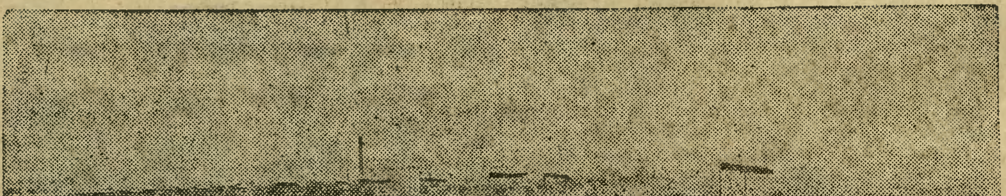
# Sejm uchwalił ustawę o użyciu broni przez policję,

## a Senat — ustawę o przedłużeniu obniżki komornego.

**Warszawa,** 22. 12. (Tel. wł.). Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Sejmu po załatwieniu szeregu spraw drobnych uchwalono **projekt ustawy o użyciu broni przez policję, nowelę do ustawy o państwowej służbie cywilnej,** oraz dokonano wyboru **sądu marszałkowskiego** w składzie następującym: prezes p. Sowiński, wiceprezesi pp: Deryng, Stahl i Wagner, rzecznik — p. Doelinger, zastępca rzecznika p. Zenczykowski.

Poza tym zgłoszono szereg interpelacji. **Na posiedzeniu Senatu,** które odbyło się w tym samym dniu, uchwalono m. in. ustawę o przedłużeniu obniżki komornego.

## Nowy most przez Wisłę stanął w Płocku.



W dniu 19 grudnia odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowozbudowanego mostu drogowo-kolejowego na Wiśle w Płocku. Jednocześnie został oddany do użytku publicznego świeżo wybudowany odcinek linii kolejowej, który połączy ze sobą poprzez nowy most końcowe stacje, znajdujące się po obu brzegach Wisły, a mianowicie stację kolejową w Płocku i stację kolejową Płock — Radziwie. Most w Płocku stanowi imponującą konstrukcję żelazo-betonową wg. najbardziej nowoczesnych wzorów techniki. Most ma długości 700 m, przy czym koszt ogólny budowy sięga 15 milionów zł. Projekt budowy opracował profesor Politechniki Warszawskiej dr inż. Pszenicki. Most w Płocku, jeden z największych w Polsce, otrzymał nazwę mostu Legionów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

## Sprawki żydowskie.

### ŻYDOWSKIE WYDAWNICTWA POCZTÓWEK ZMIENIŁY FIRMĘ.

Podajemy, że żydowskie wydawnictwa z okazji Świąt Bożego Narodzenia, ażeby zmylić czujność Polaków drukują nieznane dotychczas nazwy firm na pocztówkach:

„Wydawnictwo Kart Artystycznych",
„Wydawnictwo Malarstwa Polskiego",
„Malarstwo Polskie",
„Nakład Rodzimej Sztuki Ludowej"
itp., oraz bez firmy.

Ostrzegamy, że pocztówki posiadające takie anonimowe nadruki są produktem żydowskim.

—«:»—

## Minister oświaty zatwierdził nagrodę literacką dla Artura Górskiego.

**Warszawa,** 22. 12. (PAT). P. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego **zatwierdził wniosek sądu konkursowego nagrody literackiej ministra W. R. i O. P. przyznający tę nagrodę za rok 1938 w wysokości 5.000 zł dr. Arturowi Górskiemu** za wieloletnią działalność pisarską, a w szczególności twórczość z lat ostatnich, poruszającą podstawowe zagadnienia współczesnego życia polskiego w sposób głęboki, rzetelny i niezależny.

## Spłonął pałac

### wartości 300 tysięcy złotych.

**Łódź.** (PAT). Ubiegłej nocy wybuchł w majątku Lututów pod Wieluniem wielki pożar w pałacu Wład. Kurnatowskiego. Pałac spłonął doszczętnie. Straty wynoszą ok. 300.000 zł.

## W Łodzi spłonął skład szpagatu.

**Łódź.** (PAT). Wczoraj w godzinach rannych wybuchł przy ul. Piotrkowskiej groźny pożar. Spłonął doszczętnie duży skład szpagatu i materiałów lnianych firmy „J. Starodworski". W czasie pożaru uległo zaczadzeniu kilku strażaków. Straty sięgają 200.000 zł.

## Budżet woj. śląskiego.

**Katowice.** (PAT). Śląska rada wojewódzka na posiedzeniu w dniu wczorajszym odbytym pod przewodnictwem wojewody dr. Grażyńskiego uchwaliła preliminarz budżetowy i ustawę skarbową na rok 1939-40, zamykający się po stronie wydatków kwotą 102.149.447 zł, a po stronie dochodów kwotą 102.149.945 zł.

## Zorza polarna po raz trzeci.

**Kartuzy.** (PAT). Po raz trzeci z rzędu we wczesnych godzinach wieczornych nad całą „Szwajcarią Kaszubską" wystąpiło zjawisko zorzy polarnej. Zjawisko trwało 18 minut i wystąpiło w postaci trzech olbrzymich wstęg świetlnych, jedna nad drugą o kolorze czerwonym.

## Wyniki wyborów do Rady Miejskiej

### w Starogardzie.

W ubiegłą niedzielę wybrani zostali „ojcami" miasta Starogardu następujący panowie:

**Ze Stronnictwa Pracy:**

Kotowicz Czesław, adwokat, Czubek, rob., Luwański, mistrz ciesielski, Hinz Walenty, rob., Serocki Józef, rob., Nakielski Feliks, rob., Dawicki Czesław, mistrz krawiecki, Cherek Bronisław, rob., Krefft Józef, mistrz szewski, Dobka Augustyn, rob., Kamiński Jan, rob., Mueller Feliks, szewc.

**Ze Stronnictwa Narodowego:**

Stankiewicz Leon, adw., Kostka Stanisław, adw., Buchholz Wład., em. naucz., Maciejewski Teodor, mistrz szewski, Torlop Bronisław, kupiec, Brucki Józef, kupiec.

**Z listy Ozonowej** (nie wszyscy wybrani są członkami „Ozonu"):

Bruski Dawid, dyrektor gimn., senator., Potasznik Andrzej, urz. bank., Schulz Leon, sekr. inwalid., Pruszkowski Stefan, mistrz stolarski, Chmielecki Alfons, kupiec, Pawelczyk Bernard, stróż nocny.

## Zły wpływ kryminalnych powieści

W małej wiosce w pobliżu jugosłowiańskiego miasta Marburg zdarzył się dość rzadki wypadek. Oto władze bezpieczeństwa aresztowały przed kilku dniami 22-letnią kobietę pod zarzutem dokonywania napadów rabunkowych. Jak podaje żandarmeria — kobieta ta, o niezwykle uroczym wyglądzie i uwodzicielskim spojrzeniu, zawierała znajomości z bogatymi panami, których terroryzowała rewolwerem i zmuszała do oddawania portfeli. Przy ujęciu jej, podawała ona, że jest nauczycielką. Jak się okazało później, urocza gangsterka jest studentką, na którą, według zeznań świadków, wywarła zły wpływ mania czytania powieści kryminalnych.

# Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

## INOWROCŁAW

**Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Inowrocławiu** mieści się od dnia 1 grudnia br przy **ul. Król. Jadwigi 22/23 I piętro, prawo** (naprzeciw magistratu). Nasze przedstawicielstwo powierzyliśmy p. red. Florianowi Wikarskiemu.

**Biblioteka Tow Czytelni Ludowych** mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19

**Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska"** przy ul Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz 17 do 19.

**Biblioteka miejska** czynna jest codziennie od godz. 17 do 18 w soboty od 17 do 19

**Nocny dyżur** pełni apteka Pod Krzyżem.

**Karetka sanitarna, telefon 276** czynna w dzień i w nocy.

**REPERTUAR KIN:**

**As:** „Premiera".
**Słońce:** „Rapsodia".
**Stylowe:** „Bohater naszych czasów".
**Świt:** „Serce i perły"

— **Z posiedzenia „Komitetu obchodu 20-lecia oswobodzenia stolicy Kujaw".** Dnia 17 bm. o godz. 20 odbyło się w sali Hotelu Basta posiedzenie komitetu obchodu 20-lecia oswobodzenia stolicy Kujaw, któremu przewodniczył p. mjr. Kaźmierczak. Z kolei referowali stan prac pp.: Czownicka, Lachowski (komisja propagandowa) Stan. Przybysz (akcja składkowa — konto komitetu 649 w KKO powiatu inowrocławskiego), Muszyński (komisja uroczystościowa). Program obchodu 20-lecia przewiduje w dniu 5 stycznia wieczorem zbiórkę w koszarach piechoty organizacyj powstańców i wojskowych, które z capstrzykiem wyruszą na Rynek, gdzie nastąpi apel poległych i zapalenie stosu przez prezydenta miasta p. Jankowskiego. Z Rynku wyruszą warty honorowe pod bronią pod pomnik poległych powstańców, Magistrat, Szkołe Wydziałową itd. Przybyli pozamiejscowi powstańcy na uroczystości zostaną zakwaterowani w koszarach. Następnego dnia rano rozpoczną się właściwe uroczystości pobudką trębaczy. Uroczysta msza św. odbędzie się w kościele Matki Bożej. Przed kościołem nastąpi dekoracja zasłużonych. Po nabożeństwie udadzą się wszyscy pochodem na cmentarz przy kościele Najśw. Marii Panny (Ruinie) gdzie złożą władze i przedstawiciele organizacyj wieńce. W dalszym ciągu odbędzie się defilada na Al. Sienkiewicza, po czym udadzą się wszyscy zaproszeni na wspólny obiad żołnierski do koszar piechoty. Akademią, wieczorkiem towarzyskim i zabawą ludową zakończy się uroczystości.

— **Apel Piątaków do obywatelstwa.** Kwestarze, zaopatrzeni w legitymacje rozpoczęli zbieranie dobrowolnych ofiar na rzecz obchodu 20-lecia oswobodzenia m. Inowrocławia. Inowrocław święcić będzie w dniu 5 i 6 stycznia 1939 r. triumf oręża swych oswobodzicieli, przeto sądzimy, że zwracanie się tą drogą do miejsc. obywatelstwa o poparcia dążeń Komitetu znajdzie przychylne potraktowanie i ułatwi tym samym wykonanie przedsięwzięć, związanych z uroczystością.

— **Komunikat Powstańców.** Delegat Pom. Okręgu Zw. Powst. Wlkp. na powiaty Inowrocław i Nieszawa, p. Kapeliński, komunikuje kołom Powstańców tych powiatów, że wyjazd wszystkich kół na uroczystość 20-lecia Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu nastąpi 26 bm. o godz. 2,55 (w nocy) z Inowrocławia specjalnym pociągiem dla powstańców. Na dworcu przed odjazdem pociągu należy się zgłosić do komend. Koła S. Szczepańskiego. Przyjazd do Poznania o godz. 5,16 rano. Wyjazd z Poznania nastąpi 26 bm. o godz. 18,10, przyjazd do Inowrocławia o godz. 20,35.

—«:»—

**ŻNIN.** Prezes powiatowy W. T. K. R., p. radca Ludwiczak Chomiąża — kś., mianowany został przewodniczącym Pow. Kom. do spraw młodzieży wiejsk. na powiat żniński. Kierownictwo Nadleśnictwa Gołąbki objął nadleśn. p. Lwofanowski. Długoletni nadleśniczy tego Nadleśnictwa, p. Rosochowicz wyprowadził się do Bydgoszczy. Także opuścił parafię w Chomiąży-Szlach. ks. prob. Rożental a na jego miejsce przeznaczyła władza duchowna ks. prob. Pawlickiego z Bimbosza, pow. Wyrzysk.

— Nowe Kółko Włościanek założono w gromadzie Ryszewo (pow. Żnin). Inicjatorem jest kier. szkoły p. Posadny. Wybrano zarząd w nast. składzie pp.: T. Jankowska — prezeska, Lubecka — sekr., Posadna — skarbn. Zostanie urządzony opłatek wigilijny i 3-dniowy kurs pieczenia, a w lutym kurs robót ręcznych.

**KRUSZWICA.** Ostatniej nocy włamali się złodzieje do składu rzeźnickiego p. Kulpińskiego przy Rynku, skąd skradli większą ilość mięsa i wyrobów. Poza tym próbowano włamać się do składu bławatów firmy Wajkowski i innych.

**BRZEŚĆ n. Gopłem.** Odbyło się uroczyste poświęcenie nowego sztandaru Stow. Żywego Różańca Panień. Piękny sztandar wykonały Siostry Elżbietanki z Inowrocławia. Po południu podczas uroczystych nieszporów poświęcenia sztandaru dokonał ks. prob. Ziarniak. Uroczystą wieczornicę zagaiła p. K. Kozerska. Chór kościelny odśpiewał kilka pieśni pod batutą organisty p. Zachulskiego, na dalszy program złożyły się deklamacje itd. W końcu odbyła się inscenizacja pt. „W opiece Marii" wykonana przez członkinie.

**MOGILNO.** (mk) Kółko Włościanek urządziło uroczystość łamania opłatka w świetlicy szkoły nr 2. W serdecznych słowach powitała gości prezeska p. Z. Radomska. Po przemówieniu ks. prezesa P. T. K. R. Sołtysińskiego z Rzadkwina i prezesa Kółka Rolniczego p. Trzcińskiego, gości obdarzono kawą, przed którą dzielono się opłatkiem. Nadmienić wypada, iż Kółko Włościanek istniejące od 5 miesięcy rozwija się wspaniale.

— Organista, p. Andrzej Witt w pobliskim Ryszewku obchodził złoty jubileusz pracy zawodowej i 40-lecie pracy na terenie parafii. W intencji jubilata uroczystą mszę św. odprawił ks.prob. Raczkowski, który wygłosił piękne przemówienie.

**GĘBICE.** (mk) Pod przewodnictwem p. Kowalskiego odbyło się zebranie Zw. Inwalidów Woj. R. P. W zebraniu uczestniczył z ramienia zarządu Zw. Inw. p. Wesołowski z Mogilna który referował sprawę roszczeń należnych inwalidom. Członkowie zaznajomili się również z treścią rezolucji uchwalonej na zjeździe w Kaliszu.

**STRZELNO.** (wr) Em. urz. leśny Adamski K. z Mogilna nabył od Niemca nieruchomość w Strzelnie przy ul. Miradzkiej. Pechtold Gustaw po załatwieniu formalności sprzedaży nieruchomości wyprowadza się z całą rodziną do Niemiec.

— W zagrodzie p. Łykowskiej Marii w Łąkim pod Strzelnem wybuchł pożar, który strawił dom mieszkalny z całym domostwem oraz przyległy chlew. Straty wynoszą około 8.000 zł.

— 18 bm. obchodziła Ochotnicza Straż Pożarna doroczny wieczór wigilijny. Uroczystość zaszczycił wik. ks. Kałdoński. Na wstępie prezes p. Dałkowski dziękował wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia wieczoru wigilijnego, który wypadł jak najlepiej. Przemówił także wik. ks. Kałdoński.

**SZAMOCIN.** (bf) Na szkodę rol. Wł. Müllera z Laskowa skradziono w nocy dwa konie, wartości ca 1000 zł.




**WRZEŚNIA.** Wielki pożar wybuchł w zabudowaniu gospodarza Machiuskiego St. w Psarach Wielkich pow. wrzesiński. Ogień strawił doszczętnie chlew, stodołę i różne maszyny rolnicze. Przybyła straż pożarna ogień zlokalizowała. Przyczyną pożaru była przewrócona lampa, prawdopodobnie przez psa, od której zapaliła się słoma w stodole.

— Z kopca, należącego do rolnika Szalatego w Bierzglinie skradziono w nocy kilka centnarów ziemniaków. Policja, idąc po śladach znalazła łup u Gałki, zam. również w Bierzglinie. Ziemniaki oddano prawemu właścicielowi, zaś Gałka zostanie ukarany.

—«:»—

**Pamiętaj o biednej dziatwie.**
**Złóż grosz na fundusz gwiazdkowy.**

**ŚWIECIE.** (t) Pierwszy wieczorek gwiazdkowy urządziła 19 bm. Rodzina Policyjna, w obecności gości rodzin i 10 zaproszonych biednych dzieci z miasta. Wieczorek odbył się w świetlicy policyjnej, zainaugurowany przemówieniem prezeski Rodziny p. Dzwoniarkowej. Po odegraniu jasełek, dzielono się opłatkiem i wydawano podarki. Biedne dzieci zostały obficie obdarzone nie tylko w słodycze ,ale i przedmioty pierwszej potrzeby.

— Obfitą gwiazdkę dla biednych starców i wdów przygotowuje Stow, Pań św. Winc. a Paulo i obdarzy ponad 140 rodzin. Biedne dzieci w wieku szkolnym otrzymają paczki w szkołach przez Koła Opieki Rodzicielskiej. Natomiast gwiazdkę dla małych dzieci w liczbie ponad 300 urządza Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet.

**WARLUBIE.** (t) Około stu ludzi znalazło na pewien czas pracę przy wydobywaniu żwiru w lasach państwowych pod Lipnikami. Żwir potrzebny jest do budowy autostrady jaka począwszy od Warlubia przez Zelgoszcz poprowadzi do Gdyni.

— Koło Gospodyń Wiejskich w Warlubiu urządziło kurs pieczenia pierników. W wykładach, jakie wygłaszała instruktorka powiatowa, p. Skrzypkówna, wzięło udział sporo młodzieży żeńskiej. Miejscowe Koło przygotowało też gwiazdkę dla biednych dzieci.

**TUCHOLA.** (fm) W świetlicy O. N. przy Placu Zamkowym odbyło się zebranie Tow. Przyjaciół Obrony Narodowej przy udziale żołnierzy tucholskiej kompanii O. N. Zebranie zagaił i sprawozdanie z dotychczasowej działalności Tow. złożył prezes p. mec. Dereziński. Sprawozdanie kasowe złożył skarbnik p. Sommer. Sprawozdania wykazały ożywioną działalność Towarzystwa dla dobra tut. kompanii. Referat wygłosił p. Jankowski Edm.

— Srebrny jubileusz pożycia małżeńskiego obchodzili małżonkowie Teofil i Maria Kallasowie z Zeleńcza.

**TCZEW.** Kino Apollo: Postrach opery.

— Tczewskie Tow. Myśliwskie przy udziale 12 strzelców urządziło w Rzeżęcinie (pow. Tczew) polowanie. Ubito 42 zajęcy.




Królem polowania został kupiec Wojciech Spirewski z Tczewa.

— Wywiadowcy Straży Granicznej w Tczewie zlikwidowali szajkę przemytników, którzy przemycali z Prus Wschodnich do Polski aparaty fotograficzne, które następnie sprzedawali kupcom. Aresztowani zostali członkowie tej szajki robotnicy: Wal. Trepczyk, Schulz i Eblert wszyscy z Tczewa, którym Straż Graniczna skonfiskowała jeszcze 6 aparatów fotograficznych.

## GRUDZIĄDZ

**Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-ej.**

**TCL Biblioteka i Czytelnia** (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

**Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.**

**Nocny dyżur** pełni apteka Pod Lwem, Pańska, telefon 2040.

**REPERTUAR KIN:**

**Apollo:** „Radość życia".
**Gryf:** „Genialny lekarz, czy lekarz przestępca?"
**Orzeł:** „Statek niewolników".

— **Hojny dar.** Firma „Unia" w Grudziądzu, złożyła na ręce p. prezydenta miasta Grudziądza kwotę 200 zł na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci miasta Grudziądza. W związku z powyższym zarząd firmy „Unia" komunikuje, że nie będzie uwzględniał indywidualnych wniosków związków, stowarzyszeń i organizacyj o datki na urządzenie gwiazdki.

— **Z obrad Akcji Katolickiej przy parafii N. M. P.** W salce parafialnej odbyło się 20 bm zebranie Akcji Katolickiej przy parafii N. M. P. z udziałem członków zarządów wszystkich organizacyj. Referat wygłosił prezes p. Hoffman. Poza tym omówiono sprawę obchodów gwiazdkowych poszczególnych organizacyj, a ks. prob. Gasiński nawiązując do uchwał Jasnogórskiego Synodu, zreferował sprawę założenia biblioteki parafialnej. Po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych p. prezes Hoffmann pochwaleniem Pana Boga solwował zebranie.

— **Wybór delegatów do rady szkolnej.** Pod przewodnictwem inspektora szkolnego p. Frankowskiego odbyło się 19 bm. zebranie nauczycielstwa szkół powszechnych, celem wyboru delegatów do miejscowej rady szkolnej. Większością głosów wybrano pp. nauczyciela Delewskiego i kierownika szkoły Welca, a na zastępców nauczycieli Szymańskiego i Osińskiego.

— **Wynik konkursu Tow. Fotograficznego „Słońce".** Z okazji 10-lecia ustnienia, urządziło Tow Fotograficzne „Słońce" wystawę prac fotograficznych, zakończoną konkursem oraz wręczeniem nagród następującym osobom: pp. Grygolowiczowi, Nigawie, prof. Galanowi, Migawie, Germanowi, Brzezińskiemu i Zubrzyckiemu. Za całość prac nadesłanych na konkurs w grupie zaawansowanych: pp. Migawie, Germanowi, prof. Galonowi, Grygołowiczowi, Frankowskiemu, Pazdrze, inż. Żukowskiemu, M. Wagnerównie, prof. Bochnikowi, Rydlewskiemu, Michalskiemu, mjr. Mroczkowskiemu, Wiśniewskiemu i Biedzie, zaś w grupie mniej zaawansowanych pp. Migawie, Brzezińskiemu, Gąsiorowskiemu, płk. Żaboklickiemu, Katarzynie Franowskiej, dr. Majowi i por. Zalewskiemu.

— **Szlachetny czyn.** Miłość do żołnierza polskiego jest objawem powszechnie znanym. Wśród objawów serdecznego przywiązania do armii wypada nam podkreślić fakt, że uczennice klasy 3 szkoły powszechnej nr 11 złożyły z okazji tygodnia oszczędności 20 zł, przekazując kwotę do rąk Naczelnego Wodza z przeznaczeniem zakupienia maski gazowej.

### Odznaczenia dla Grudziądza i Włocławka.

Ostatni „Monitor Polski" przynosi listę odznaczonych krzyżami zasługi. M. in. srebrnym krzyżem zasługi za zasługi na polu pracy społecznej po raz pierwszy odznaczeni zostali pp.: Henryk Czerniak, Józef Łazarz i dr Józef Maślanka w Grudziądzu oraz Tadeusz Wajcowicz we Włocławku.

Brązowym krzyżem zasługi za zasługi na polu pracy społecznej po raz pierwszy odznaczeni zostali pp.: Paweł Kućmierz w Grudziądzu i Władysław Sanecki we Włocławku.

## Kronika GDYŃSKA

**Gdynia**, dnia 22 grudnia 1938 **r.**

**Redakcja i administracja mieści się: Skwer Kościuszki 24, (nad cukiernią Fangrata), tel. 14-60.**

**Nocny dyżur pełnią apteki:**

**Pod Gryfem,** Starowiejska, tel. 51-29.
**Świętojańska**, vis a vis komisariatu.
**Bałtycka**, ul. Śląska 42.
**Magistra Grodzkiego,** Morska 155.
**Nadmorska w Orłowie,** ul. Orłowska.

**REPERTUAR KIN:**

**Bajka:** „Profesor Wilczur".
**Lido:** „Podlotek".
**Lily-Chylonia:** „Dla kobiety".
**Miraż-Orłowo:** „Jego ekscelencja subiekt".
**Morskie Oko:** „Tłum szaleje".
**Polonia:** „Holywod Hotel".
**Zorza-Grabówek:** „Przedziwne kłamstwo

— **Ulepszenie w norweskich połowach.** Z Aalesund donoszą, iż dokonano wynalazku pewnych ulepszeń, mających duże zastosowanie praktyczne. I tak udało się zwiększyć siłę motorów przy pomocy specjalnego urządzenia pompowego i hydraulicznego do tego samego stopnia sprawności, jak urządzenia parowe. Przez to elastyczne przeniesienie siły uzyskuje się wyzyskanie sprawności motoru do 90%.

— **Walne zebranie T. C. L.** w Gdyni wybrało nowy zarząd z prezesem sędzią Schwarzem na czele.

— **Pierwsze egzaminy na czeladników — elektryków — instalacyj elektrycznych w Gdyni.** Komitet Organizacyjny Cechu Elektryków na Rejon Nadmorski podaje na skutek licznych zapytań, wszystkim zainteresowanym do wiadomości, że w styczniu 1939 odbędą się w Gdyni, z ramienia Izby Rzemieślniczej w Toruniu, **pierwsze egzaminy czeladnicze w zawodzie elektroinstalacyjnym.** Informacji udziela sekretarz komitetu p. Aleksander Sztejnaka w Gdyni, w lokalu propagandowym w gmachu Miejskich Zakładów Elektrycznych III piętro, w poniedziałki i piątki w godzinach od 7 do 19, od 30. 12. 38 do 16. 1. 39 włącznie.

— **Z Jaffy** przybył s/s „Lechistan" przywożąc 30.000 skrzyń pomarańcz.

— **Joel Rączka** nie podpisał żadnych weksli swemu kuzynowi Chaimowi Rosenbergowi, które za materiał na ubranie zapłacił fałszowanym podpisem. Otrzymał za to pół roku więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

— **Icek Tyszler** zdecydował się na wyjazd do Australii i dla bezpieczeństwa schował 400 zł w obcasie swego buta, aby Australijczycy ich nie wykryli. Piękną tę skrytkę wykonał mu szewc zaprzyjaźniony, rzecz jasna... Izraelita. Australijczycy pieniędzy tych nie zobaczą, gdyż polskie władze skonfiskowały je Ickowi gdy wkraczał na statek (który zresztą wcale do Australii nie odpływał). Icek posiedzi 6 miesięcy w kozie.

— **Trudności przy obsłudze statków.** Wskutek bardzo dużej fali redę portu gdyńskiego obsługiwać mogą tylko dwa największe holowniki, tj. „Tytan" i „Ursus". Silny wiatr powoduje konieczność znacznie częstszego używania pomocy holowników przy stawianiu statków do nabrzeży portowych. Warunki te stwarzają duże trudności przy obsłudze ożywionego ruchu statków, który z tego powodu odbywa się w tempie wolniejszym. W pierwszym rzędzie uwzględniane są jednak potrzeby użycia holowników dla statków linii regularnych.

— **Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet** koło lokalne w Gdyni opiekuje się szkołą powszechną w Demlinie pow. Kościerzyna. W niedzielę 11 bm. pojechała do Demlina p. dr. Kączkowska, udzielając kilku porad dzieciom i starszym oraz wygłaszając pogadankę z zakresu higieny i o chorobach zakaźnych.

— **W salach teatru KPW w Gdyni** w dniach 26 bm. i 1 stycznia 1939 r. odegrane zostanie wielkie misterium pt. „Pastorałka" w układzie i opracowaniu Leona Schillera i Jana Maklakiewicza. „Pastorałka" będzie wystawiona z wielkim pietyzmem w bogatych i barwnych kostiumach z teatru „Reduta" w Warszawie i w pięknych dekoracjach o godz. 20.15. Dla młodzieży w tychże dniach o godz. 15,15. Ceny dla młodzieży od 30 gr do 1 zł.

### To trzeba wyjaśnić!

„Merkuriusz Polski" nr 59 str. 1619 przynosi następującą notatkę, która specjalnie w Gdyni wzbudzić musi żywe zainteresowanie; a odnosi się do stosunków na s/s „Polonii":

„Czy jest do pomyślenia — pisze dr. Jadwiga Turska ze Lwowa — aby w innych państwach takie statki nazywały się „La France" lub „Deutschland"? Czy jest do pomyślenia, żeby na takim statku n. p. „Deutschland" Niemiec nie mógł się porozumieć po niemiecku, jak się nam to zdarzyło niedawno na „Polonii"? Stewardzi odpowiadali stereotypowo: „Ich kann nicht polnisch, ich kann deutsch, englisch und französisch!

— Wer sind sie? — ryknął jakiś poznańczyk.

— Ich bin ein Palästiner — odpowiedział — a uśmiech ironiczny wskazywał, z jaką pogardą mierzy on ten tłum zbaraniałych Polaków".

**To trzeba wyjaśnić!**

# Pułk ułanów im. króla Stefana Batorego

## otrzyma karabin maszynowy od załogi m. s. Batory.

**Gdynia.** Załoga m/s Batory uchwaliła jednomyślnie ufundować dar dla armii w postaci ciężkiego karabinu maszynowego **dla pułku ułanów im. króla Stefana Batorego.** Dar będzie ufundowany w drodze samoopodatkowania się załogi. Inicjatywę daru podjęła samorzutnie **niższa załoga** i przeprowadziła odpowiednią uchwałę wkrótce po opublikowaniu na statku streszczenia planu, ogłoszonego przez wicepremiera Kwiatkowskiego na otwarciu Sejmu.

Kapitan Eustazy Borkowski przemawiając do załogi z okazji wieczerzy wigilijnej, która odbyła się jeszcze na morzu, podkreślił radość swą z tego powodu stwierdzając, że gdyby nie armia polska, nie tylko nie odzyskalibyśmy Śląska za Olzą, lecz moglibyśmy utracić sami prastare polskie dzielnice.

Z prawdziwą dumą możemy patrzeć na nasz statek, stworzony wysiłkiem polskiego narodu — naszym wysiłkiem. Pracując na Batorym mamy pewność, że **nasze wysiłki nie są bezowocne,** że każdym dniem swej fachowej pracy utwierdzamy Polskę na morzu, przysparzamy Państwu dóbr materialnych, w społeczeństwie zaś budzimy **coraz szersze zrozumienie doniosłości spraw morskich** dla dobrobytu i potęgi politycznej Państwa.

Wy, ludzi morscy, zrozumiecie dobrze, dlaczego Wam teraz dziękuję za Waszą pracę i wytrwałość. **Praca ta nie zawsze może jest tak romantyczna, jak ją sobie ludzie z lądu wyobrażają.** Czasem przeciwnie — w zimie na przykład — **praca marynarza jest twarda i ciężka.** Rozumiem ciężar tej pracy i tym bardziej ją potrafię ocenić. Powiem nawet więcej, **sposób zachowania się załogi podczas ciężkich podróży zimowych pozwala mi stwierdzić, że nie mamy pośród siebie ludzi wątłych i słabych ciałem lub duchem, że załoga nasza pracująca dopiero w pierwszym pokoleniu na morzu, posiada wszystkie dodatnie cechy marynarzy innych narodowości z dziada pradziada żeglujących po morzach.**

Jeżeli porównamy dzisiejszy stan rzeczy na morzu ze stanem chociażby z przed dziesięciu lat, łatwo spostrzeżemy, jak **ogromny wysiłek został dokonany** przez Państwo dla stworzenia marynarki i portu polskiego i że ziarno rzucone na żyzną glebę już daje owoce. **Za wcześnie jednak jest na uczucie dumy i zadowolenia.** Jest to dopiero początek olbrzymiego zadania, jakie na nas wszystkich ciąży.

# Konferencja prasowa w M. Z. E.

**Gdynia.** W dniu 21 bm. obchodziły Miejskie Zakłady Elektryczne niecodzienną uroczystość powitania **w gronie ich odbiorców 20.000-ego konsumenta.** Dziwnym zbiegiem okoliczności w tym samym prawie dniu przed trzema laty, tzn. w roku 1935 rejestrowały Miejskie Zakłady Elektryczne swego **10.000-ego odbiorcę.**

Charakterystyczną w rozwoju M. Z. E. jest okoliczność że na 20.000 przyłączonych do sieci odbiorców około **15.330,** tzn. 77% stanowią odbiorcy w mieszkaniach prywatnych i korzystający z najkorzystniejszej dla konsumenta taryfy blokowej. Na ogólną ilość mieszkań prywatnych przypada na mieszkania **1-izbowe i 1-pokojowe przeszło 50%.** Są to mieszkania korzystające z najniższych kontyngentów droższych kilowatogodzin I bloku. I tak na koniec 1937 roku zaliczonych było do kategorii:

mieszkań 1-pokojowych i 1-izbowych około 52%, 2-pokojowych 29%, 3-pokojowych 13%, 4-pokojowych 4%, 5-pokojowych i większych około 2%.

(Jak z tego wynika procent „burżujów" zwanych w Gdyni „rekinami" jest — minimalny). Do zwiększenia zużycia energii elektrycznej przyczynia się w pierwszym rzędzie wzrastająca stale ilość zelektryfikowanych gospodarstw domowych w Gdyni.

**Udział grzejnictwa w ogólnym obrocie energią elektryczną wzrósł do około 35%,** tzn., że przeszło ⅓ część wszystkich sprzedanych kilowatogodzin została zużyta przez różnego rodzaju grzejniki, przede wszystkim zaś przez kuchnie elektryczne i warniki. Świadczy to wymownie o popularności i rozpowszechnieniu się na terenie Gdyni stosowania elektryczności do wszelkich możliwych celów w gospodarstwie domowym. Gdy przed kilku jeszcze laty **do rzadkości należał widok kuchni elektrycznej w gospodarstwie domowym, obecnie prawie z każdym dniem wzrasta w Gdyni ilość kompletnie zelektryfikowanych całych domów czynszowych.**

W okresie ostatnich lat 8-miu sprzedano **około 11.500 żelazek, 5.300 czajników, 3.600 kuchen elektrycznych** różnych typów, **300 warników** różnych typów, **4.200 różnych innych grzejników.**

Zgodnie z dotychczasową tradycją obdarowywania każdego tysięcznego konsumenta również i 20.000-ny odbiorca, którym jest p. **Jadwiga Kupść,** zamieszkała w Gdyni przy ul. Słowackiego 56, otrzymuje od M. Z. E. wartościowy podarunek w formie kompletnej dwupłytkowej kuchni elektrycznej z piekarnikiem. Jako nagrody „pocieszenia" dwom innym konsumentom, a mianowicie najbliższemu przed i po odbiorcy 20.000. przyznały również M. Z. E. upominki — Są nimi p. **Jan Janowski,** ul. Żeromski 25, oraz p. **Emil Druch,** ul. Morska 96.

# Z choinkami na masztach powrócił m. s. „Batory"

**Gdynia.** W środę po południu, na dzień przed czasem przewidzianym w rozkładzie, przybył do Gdyni **m/s „Batory".** Ponieważ podróż miała charakter przedświąteczny, statek był odświętnie upiększony, a na **masztach były umieszczone świerki.** Oblodzone burty świadczyły o tym, że podróż nie była łatwa, tym większym sukcesem jest przybycie statku przed czasem.

W podróży z Ameryki statek miał 301 pasażerów.

Pomiędzy pasażerami lądującymi w Gdyni była grupa 16 Rumunów, udająca się na święta do starego kraju. Następnym rejsem „Batorym" ma przybyć nowa grupa pasażerów rumuńskich.

Po krótkim postoju w Gdyni m/s „Batory" wyruszył w dalszą drogę do Helsinek, wioząc wycieczkę Finnów amerykańskich w liczbie 50 osób. Znajduje się pomiędzy nimi 18-letnia laureatka konserwatorium w Minnesocie, p. Salin, która koncertowała podczas podróży na harmonii. Publiczność owacyjnie przyjmowała młodocianą wirtuozkę. Dopiero w piątek wieczór „Batory" prawdopodobnie powróci do Gdyni i pozostanie w Polsce przez czas świąt.

# Aresztowanie bezczelnego Niemca,

## który nie chciał mówić w sądzie po polsku.

**Toruń,** 22. 12. Przed toruńskim sądem okręgowym toczyła się rozprawa karno-odwoławcza przeciwko 26-letniemu Pawłowi Zittlauowi, Niemcowi, zam. w Czarnym Błocie w powiecie toruńskim. Akt oskarżenia zarzucał Zittlauowi kradzież kaczek.

Na samym wstępie rozprawy Zittlau oświadczył sądowi, że nie mówi wcale po polsku, mimo, że służył w armii polskiej. Wobec takiego oświadczenia musiano na rozprawę wezwać tłumacza polsko-niemieckiego.

Tymczasem po zamknięciu przewodu sądowego Zittlau w swym ostatnim słowie zupełnie poprawnie po polsku prosił o uniewinnienie Sąd po naradzie wydał wyrok uniewinniający, jednak na wniosek prokuratora Kaczorowskiego osadzono Zittlaua w areszcie za świadome wprowadzenie sądu w błąd.

«:»

— **Tajemnicza śmierć.** 19 bm o godz. 18,40 na moście kolejowym w Toruniu zginął w tajemniczych okolicznościach pod kołami motorówki 43-letni adiunkt kolejowy Franciszek Szult, zam. przy ul. Lelewela 27 w Toruniu. W jakich okolicznościach i z jakich przyczyn nastąpiła śmierć ustalą niewątpliwie dochodzenia, które przeprowadza policja.

— **Związek Zawodowy Kelnerów** za naszym pośrednictwem dziękuje wszystkim ofiarodawcom, którzy złożyli dary i przyczynili się do urządzenia wieczoru gwiazdkowego, jaki się odbył w dniu 14 bm. w lokalu p. Osmańskiego przy ul. Kopernika.

## Kronika TORUŃSKA

**Toruń,** dnia 22 grudnia 1938 **r.**

**Nocny dyżur pełnią apteki:**

**Radziecka,** śródmieście.
**Św. Anny** — Bydgoskie Przedmieście.
**Pod Łabędziem** — na Mokrem.
**Nadwiślańska** — Jakubskie Przedmieście

«:»

**Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.**

«:»

**Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.**

«:»

**Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego", ul. Mostowa 17, tel. 1446.**

**REPERTUAR KIN:**

**Aria:** „Robert i Bertrand".
**As:** „Włóczęga północy".
**Mars:** „Kawiarnia na granicy".
**Świt:** „Przygoda Robin Hooda".

— **Pan wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz,** zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożył ofiarę w kwocie zł 50,— na gwiazdkę dla biednych dzieci bezrobotnych.

— **Z Teatru Ziemi Pomorskiej.** Dziś w czwartek 22 bm. prapremiera „Pastorałek Pomorskich" ks. Pawła Rögana-Nagórskiego, w reżyserii p. Antoniego Piekarskiego. Udział w widowisku bierze cały zespół aktorski wraz z pokaźnym zastępem chórów i dziatwy szkolnej. Dzisiejsza prapremiera stanie się na pewno żelazną pozycją repertuarową w porze Bożego Narodzenia każdego roku, jako wymowny dokument artystycznej żywotności Pomorza i Wybrzeża. „Pastorałki pomorskie" są widowiskiem dla młodych i starych; każdy znajdzie w nich siłę i pokrzepienie na cały rok Boży. Całkowity dochód z dzisiejszego przedstawienia „Pastorałek pomorskich" przeznaczony na pomoc zimową. Uwaga: Piątkowe wieczorne przedstawienie „Pastorałek pomorskich" zostało zawieszone i najbliższe przedstawienie tego pięknego widowiska po premierze odbędzie się w pierwsze święto Bożego Narodzenia po południu.

— **Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej** Czwartek 22 bm Toruń godz. 20: „Pastorałki Pomorskie" (premiera), piątek 23 bm. teatr nieczynny, sobota, 24 bm. teatr nieczynny.

— **Sylwester Polskiego Białego Krzyża.** Dorocznym zwyczajem Polski Biały Krzyż urządza w dniu 31 grudnia br. w salonach Kasyna Garnizonowego spotkanie Nowego Roku, które niezawodnie zgromadzi doborowe towarzystwo stolicy Wielkiego Pomorza. Komitet przygotowuje wiele niespodzianek. Czysty zysk przeznaczony jest na oświatę żołnierza. Zaproszenia można otrzymać u p. kpt. Romańskiego, tel. 11-51.

— **Służba pocztowa w czasie świąt.** Dnia 24 bm. okienka czynne do godz. 16. Doręczanie przesyłek listowych dwurazowe. Dnia 25 bm. (pierwsze święto) ustaje pocztowa służba zewnętrzna w zupełności. Wyjątek stanowią doręczanie paczek żywnościowych, pośpiesznych przesyłek listowych tj. zwykłych i poleconych, przekazów pośpiesznych i telegraficznych oraz zawiadomień o nadejściu paczek zwykłych z żywymi zwierzętami. Dnia 26 bm. (drugie święto) normalne urzędowanie od godz. 9—11 we wszystkich działach służby. Poza tym jednorazowe doręczanie wszystkich przesyłek pocztowych w godzinach przedpołudniowych. Oddziały nadawcze nr 1 Bydgoskie Przedmieście i nr 2 Jakubskie Przedmieście w pierwsze i drugie święto nieczynne. Godziny urzędowe w telegrafie i telefonie bez zmian.

— **Zjazd inspektorów owczarstwa.** W Pomorskiej Izbie Rolniczej w Toruniu odbył się zjazd inspektorów owczarstwa ze wszystkich izb rolniczych w kraju. Zjazd ten został zwołany przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych do Torunia dla umożliwienia przybyłym z całego kraju inspektorom owczarskim zapoznania się z pracami owczarskimi na Pomorzu. Przywiązując duże znaczenie do podniesienia zawodowej hodowli owczarskiej, zjazd inspektorów przepracował szczegółowo wzorce owiec poszczególnych typów ras mięsnowełnistych. Wyłoniono specjalną komisję, która opracuje wzorce dla owiec kożuchowych, a wnioski komisji przedyskutowane będą na następnym zjeździe owczarskim. Po ukończeniu obrad uczestnicy zjazdu zwiedzili wzorową owczarnię Zakładu Doświadczalnego Pomorskiej Izby Rolniczej w Kończewicach oraz niektóre wzorowe owczarnie prywatne.

### Podział mandatów w toruńskiej radzie miejskiej.

Według ostatecznych obliczeń Głównej Komisji Wyborczej, podział mandatów w toruńskiej radzie miejskiej przedstawia się następująco:

Stronnictwo Pracy — 6 mandatów. (W radzie zasiądzie więc jeszcze p. Jan Nalaskowski).

Stronnictwo Narodowe — 26 mandatów.

OZN — 12 mandatów.

PPS — 4 mandaty.

W ten sposób opozycja w Toruniu odniosła walne zwycięstwo nad Ozonem.

# Kronika

**Bydgoszcz,** dnia 22 grudnia 1938 r.

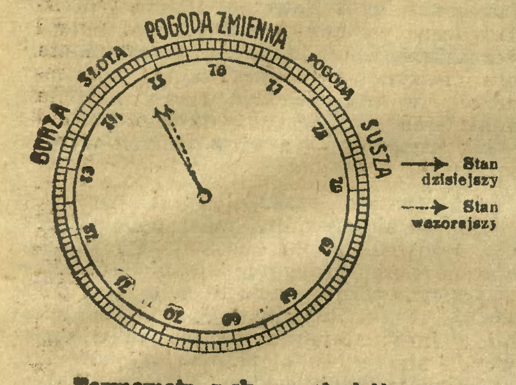
**KALENDARZYK**

Dziś: Zenona żołn. m.
Jutro: Wiktorii p. m.
Wschód słońca o godzinie 8,9.
Zachód słońca o godzinie 15,48.

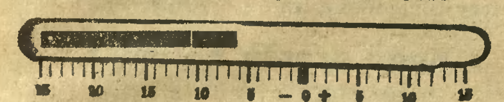
## Stan pogody.

**Nieco cieplej, lecz ostry wiatr.**

W dniu wczorajszym przeważało w Polsce zachmurzenie całkowite, miejscami padał śnieg i wiały wiatry południowo-wschodnie, które powodowały zawieje. Skutkiem trwającego od wczoraj napływu ciepłego powietrza z południa temperatura na Podhalu i Śląsku wzrosła do 3 stopni powyżej zera oraz notowano tam deszcze. W pozostałej części Polski zachodniej było od minus 3 st. do minus 6, zaś na wschodzie od minus 6 stopni w Lwowskim do minus 12 na Wileńszczyźnie. Stacje wysokogórskie notowały od minus 4 stopni do plus 2 stopnie. Dziś rano w Bydgoszczy nastąpiło dalsze podniesienie się temperatury przy zachmurzeniu nieba. Przewidywany przebieg pogody: Cieplej przy zachmurzniu dużym z opadami, zwłaszcza na południu. Dość silne wiatry południowo-wchodnie, powodujące na północy kraju zamiecie i zawieje śnieżne.




Termometr wskazywał dziś rano



**DYŻURY NOCNE APTEK**
**od 19—25 grudnia br.:**

1) Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich, telefon 3682.

2) Apteka pod Złotym Orłem, Rynek Marsz. Piłsudskiego 1, telefon 3098.

—«:»—

**Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.**

—«:»—

— **Muzeum Miejskie** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedziele i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa doroczna „Salon Bydgoski".

**Muzeum Miejskie — Bielawki,** ul. Piarackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11 do 14. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

**Biblioteka Nowości T. C. L.** przy ulicy Gdańskiej 30, I piętro, wypożycza książki od godz. 11—13,30 i od 16—19.

—«:»—

**Specjalny skład nut — Bydgoszcz, ul. Gdańska 34.**

—«:»—

**Z TEATRU MIEJSKIEGO**
**im. K. H. Rostworowskiego**

Dziś w czwartek, o godz. 20 odbędzie się popularne przedstawienie operetki **„RÓŻA STAMBUŁU„** z Gabrielli i Dembowskim w rolach głównych, wystawionej ponownie na życzenie radiosłuchaczy bydgoskich. Ceny biletów na powyższe przedstawienie zostały dla radiosłuchaczy szczególnie nisko skalkulowane i wynoszą **od 10 gr do 1,15.** Początek przedstawienia o godz. 20.

**Co zobaczymy w Teatrze Miejskim w okresie świątecznym.**

Teatr Miejski im. K. H. Rostworowskiego w dniu 25 grudnia (pierwszy dzień świąt) wystawia wspaniałą operetkę **„BŁĘKITNĄ MASKĘ"**, która od pierwszego przedstawienia cieszy się rekordowym powodzeniem. Powodzenie **„BŁĘKITNEJ MASKI"** utrwaliło się dzięki wyjątkowo bogatej wystawie, oraz wykonaniu aktorów na czele z Mary Gabrielli, Dembowskim, Wańską, Winczewskim i Domosławskim.

Dnia 26 o godz. 13 dla najmłodszych widzów Bydgoszczy będzie wystawiona (ostatni raz) przemiła bajeczka p. t. **„ŚPIĄCA KRÓLEWNA".** W dniu 26 o godz. 16 po cenach zniżonych **„BŁĘKITNĄ MASKA"**, wieczorem o godz. 20 powtórzona będzie wspaniała komedia Pagnola p. t. **„PAN TOPAZ"** z udziałem Domańskiej, Dębicza, Kowalczyka, Kownackiej, Malatyńskiego, Mierzejewskiego (rola tytułowa), Okońskiej, Rosłana i Sobotkowskiej.

Dnia 27 bm. odbędzie się premiera bardzo interesującej sztuki w 3 aktach p. t. **„WRÓBLE GNIAZDO"** H. Gobsch'a z udziałem Domańskiej, Koronkiewiczówny, Dębicza, Kuźmińskiego, Malatyńskiego i Szafrańskiego.

—«:»—

— **Starosta powiatowy i grodzki** bydgoski p. Julian Suski złożył zamiast życzeń świątecznych i noworocznych oraz podziękowań za otrzymane życzenia, 50 zł na cele pomocy zimowej.



# Piękny obchód gwiazdkowy

## Pomorskiego Związku Pracowników Handlowych w Bydgoszczy.

Tradycyjnym zwyczajem odbył się w „złotą niedzielę" obchód gwiazdkowy Pom. Zw. Prac. Handl. z siedzibą w Bydgoszczy.

Dolna sala Resursy Kupieckiej przepełniona była uczestnikami obchodu ponad normę. Przy stołach zasiedli członkowie organizacji oraz goście pp.: prezes Tow. Kupców radca Cylkowski, wiceprezes Pilaczyński, dyr. Żewicki, prof. Pszczółkowski, dyr. Tatarek, Wilanowski ze Zw. Młodych Drogerzystów, prezes Świdewski z Klubu Mandolinistów „Lutnia" i inni. Z ramienia duchowieństwa przybył ks. Polanowski. Przygrywała orkiestra mandolinistów „Lutnia" (dyr. p. Poprowicz).

Uroczystość otworzył prezes p. Łagiewski, który powitał obecnych. Z kolei zabrał głos ks. Polanowski, który w podniosłych słowach określił znaczenie najpiękniejszego święta Bożego Narodzenia. Po tej właściwej inauguracji obchodu składano sobie przy łamaniu opłatka wzajemne życzenia.

Jako pierwszy z gości zabrał głos p. radca Cylkowski. Następnie przemawiali pp.: dyr. Żewicki, prof. Pszczółkowski oraz dyr. Tatarek i inni.

Deklamacje wygłosiły: p. Góralczakówna, uczennica gimnazjum Górska, 6-letni Bogdan Wojciechowski i p. Popkowski. Uroczystość urozmaicona była ogólnym śpiewem oraz występem mandolinistów, którzy odegrali piękne wiązanki kolęd.

Punktem kulminacyjnym było przyjście gwiazdora (p. Górski), który rozdał dwa wielkie kosze podarków. Nie zapomniano również o bezrobotnych członkach P. Z. P. H. Za zwerbowanie największej ilości członków do P. Z. P. H. otrzymały piękne nagrody członkinie pp. Markiewiczówna i Przybylska. Pod koniec złożył życzenia p. K. Czachowski.

Wspaniały obchód P. Z. P. H. zamknął p. prezes apelem do zjednoczenia się wszystkich pracowników handlowych w P. Z. P. H., a p. Witkowski wzniósł okrzyk na cześć kupiectwa polskiego.

Po oficjalnej części zabawiano się jeszcze długi czas w miłym nastroju i śpiewano kolędy z towarzyszeniem orkiestry.



# Kobieta zmienna jest...

## Nasamprzód zrobiła doniesienie o napadzie rabunkowym, a potem żałowała.

Niezwykła sprawa toczyła się wczoraj przed trybunałem sądu okręgowego w Bydgoszczy. Na ławie oskarżonych zasiadł pod zarzutem dokonania napadu rabunkowego 32-letni robotnik Leon Dąbek z Torunia. Według aktu oskarżenia Dąbek na drodze koło Osielska napadł na handlarkę Leokadję Koszykowską, bił ją i kopał a nawet ugodził nożem w rękę tak, że kobieta straciła przytomność. Następnie zabrał Koszykowskiej 60 zł w gotówce i różne towary galanteryjne.

Jak ustalił przewód sądowy, oskarżony zaręczony był z Koszykowską i wspólnie handlowali na jarmarkach. Dąbek dał jej swego czasu pewną kwotę pieniężną, a gdy później pokłócili się, zażądał zwrotu pieniędzy. Wobec tego jednak, że pieniędzy od narzeczonej nie otrzymał, zabrał jej przemocą wspomnianą kwotę i towary galanteryjne. Doszło przy tym do bójki, w trakcie której Dąbek okaleczył Koszykowską nożem. Przed sądem kobieta żałowała, że zrobiła doniesienie na swego narzeczonego i ze łzami w oczach błagała sąd, ażeby Dąbka nie ukarać. Przebaczyła mu bowiem wszystko przed rozprawą, przy czym Dąbek dał jej przyrzeczenie, że na pewno się z nią ożeni. Sąd trzymając się litery prawa, skazał oskarżonego za napad na 6 miesięcy więzienia. Narzeczona osłodziła skazanemu pobyt w więzieniu, wręczając mu za zezwoleniem prokuratora paczkę z środkami żywnościowymi i słodyczami.

## Mieczysława Ćwiklińska w Teatrze Miejskim w Bydgoszczy

Dyrekcji Teatru dzięki wyjątkowo przychylnemu zbiegowi okoliczności udało się zaprosić na parę gościnnych występów ulubienicę publiczności i najpopularniejszą aktorkę Mieczysławę Ćwiklińską.

Teatralna publiczność bydgoska będzie mogła zapoznać się z jej nieprzeciętnym talentem na scenie naszego teatru w jednej z najlepszych jej kreacji. Trudność w zaproszeniu tej wspaniałej aktorki polega na tym, że Mieczysława Ćwiklińska stale jest zatrudniona w teatrach warszawskich i w nowo zrealizowanych filmach.

—«:»—

— **Radio dla szkół.** Dotychczas ofiarodawcami radioodbiorników dla szkół, świetlic itp. bywały przeważnie instytucje lub organizacje, obecnie coraz częściej spotyka się ofiarodawców spośród osób prywatnych. Ostatnio pp. Teresa i Zygmunt Alperowie z Bydgoszczy (ul. Gdańska 54) oddali tutejszemu Inspektoratowi Szkolnemu kompletny radioodbiornik z głośnikiem i akumulatorem, celem wręczenia jednej ze szkół powszechnych. Aparat przydzielono szkole w Żołędowie, pow. bydgoski.

Inspektorat Szkolny wyraża na tej drodze gorące podziękowanie Państwu Alkiewiczom za hojny dar, który jest szczególniej dla wsi cenną pomocą naukową w pracy szkolnej i oświacie pozaszkolnej.

Przy sposobności Inspektorat apeluje do osób, które zamierzają np. zamienić aparat bateryjny na radioodbiornik do sieci itp., by aparaty te ofiarowali na rzecz szkolnictwa, gdyż na wsi będzie je można wykorzystać w dalszym ciągu. A są jeszcze miejscowości, gdzie poza detektorami nie spotykamy większego radioodbiornika.

## Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie.

**Zabawa sylwestrowa** odbędzie się w dniu 31 bm. **w Resursie Kupieckiej. Uprasza się** o złożenie adresów celem wysłania zaproszeń u p. Tadeusza Ferbera, magazyn bławatów, ul. Gdańska, róg Cieszkowskiego.

—«:»—

— **Życzenia świąteczne i noworoczne ułanów.** Korpus oficerski i podoficerski pułku ułanów im. gen. dyw. Orlicz-Dreszera zamiast życzeń świątecznych i noworocznych ofiarował na najbiedniejsze dzieci m. Bydgoszczy kwotę 30 zł, którą to sumę przekazano na ręce p. prezydenta Barciszewskiego.

— **Związek Oficerów Rezerwy** — koło bydgoskie — urządza dnia 7 stycznia 1939 r. w sali malinowej „Pod Orłem" bal reprezentacyjny, który niewątpliwie będzie jednym z najważniejszych wydarzeń karnawału bydgoskiego.

— **W dniu 27 grudnia śpieszmy na Jasełka,** które urządzają dzieci zorganizowane w Krucjacie Eucharystycznej przy Farze o godz. 19 w Domu Katolickim. Dla dzieci osobne przedstawienie w tym dniu o godz. 15. Dochód — z dobrowolnych datków — na uzupełnienie biblioteki dziecięcej.



## Ostatnie posiedzenie starej Rady Miejskiej.

W dzisiejszy czwartek o godz. 6,30 odbędzie się ostatnie posiedzenie starej Rady Miejskiej. Na porządku obrad znajduje się szereg spraw m. in. uchwalenie statutu i regulaminu nagrody naukowo-artystycznej miasta Bydgoszczy, zaciągnięcie w Komunalnym Banku Kredytowym pożyczki obligacyjnej w wysokości 1.200.000 zł z Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu, zaciągnięcie pożyczki na wybudowanie bursy-koszar junackich i inne sprawy. Poza tym prezydent Barciszewski przedstawi obszerne sprawozdanie z 5-letniej działalności dotychczasowej Rady Miejskiej.

## Ruch tramwajowy podczas świąt.

Dyrekcja Tramwajów Miejskich podaje do wiadomości, że w sobotę, dnia 24 bm., tj. w dniu wigilijnym tramwaje już po godzinie 19 wieczorem wjeżdżają do remizy, a o godz. 20 ustaje komunikacja tramwajowa i autobusowa zupełnie. W Święta Bożego Narodzenia pierwszy tramwaj wyjedzie z wozowni zamiast o godz. 5 — o godz. 7.

## Gwiazdka BKS „Wodnik".

Obchód gwiazdkowy **BKS „Wodnik"** zgromadził w ubiegły wtorek jak zwykle kilkadziesiąt osób. Członkowie klubu w imię utrzymania i rozwoju tradycyjnej koleżeńskości, cechującej „Wodnika", spędzili parę godzin na miłej niefrasobliwej zabawie, której główną atrakcję stanowiło wzajemne obdarowywanie się członków różnymi pociesznymi prezentami. Gwiazdor, aby podołać zwiększonym funkcjom przybył prosto z nieba w towarzystwie uroczej gwiazdorzycy. Prezenty w towarzystwie udanych wierszyków rozdali **p. Zdzisław Tołłoczko i p. Astrid Tobolewska.**

Choinkę przybrano wspaniałymi świecidełkami, ofiarowanymi przez **p. mgr. Paździerskiego z firmy „Pharmachemia".** Fabryka **„Alfa"** pomnąc na fotograficzne zamiłowania kajakowców, nadesłała kilkadziesiąt swych pięknych kalendarzy.

## Trzęsiesz się z zimna?

To niepotrzebne. Należy się tylko odpowiednio ubrać. Ciepły płaszcz, rękawiczki itp. otrzymasz w firmie Nozdrzykowski, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, znanym magazynie wytwornej galanterii męskiej. Tam również wybór praktycznych podarunków gwiazdkowych.

## Wielkie opóźnienie pociągów.

Pociągi przychodzą do Bydgoszczy nadal z wielkim opóźnieniem. I tak w dniu wczorajszym pociąg osobowy z Warszawy, który według rozkładu jazdy przyjeżdża do Bydgoszczy, o godz. 4 nad ranem miał blisko 7 godzin spóźnienia, a poranny kurier z Krakowa spóźnił się o 2 godziny. Tak samo i w dniu dzisiejszym wskutek zawiei śnieżnych pociągi dalekobieżne mają kilkugodzinne spóźnienie.

—«:»—

— **Biura B. O. Caritas** będą w dniach od 23—27 bm. włącznie nieczynne.

— **Na gwiazdkę dla dzieci rodzin bezrobotnych** m. Bydgoszczy zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożył p. inż. Br. Klimczak 10 zł.

— **Zamiast życzeń świątecznych** i noworocznych złożył p. inż. St. Lechowski 15 zł na gwiazdkę dla biednych dzieci.

— **Na najbiedniejszych m. Bydgoszczy** zamiast życzeń świątecznych 25 zł złożyli pp. dyr. Edmundostwo Sokołowscy.

— **Na najbiedniejszych m. Bydgoszczy** zamiast życzeń świątecznych zł 25 złożyli pp. dyr. Kazimierzostwo Sokołowscy.

**Stan wody w Wiśle** z dnia 21. XII. 1938 r.

Kraków — 2 66, (2.75), Zawichost + 1.54, (1.44), Warszawa + 0.60, (0.55), Płock + 0.46, (0.36), Toruń + 0.37, (0 57), Fordon + 0.26, (0.00), Chełmno + 0,00, (0,00), Grudziądz + 0.26, 0.15), Korzeniowo + 0,00, (0.00). Montawa + 0 00,(0.00), Piekło + 0.00, (0.00), Tczew + 0.34, (0.0C), Einlage + 0.00, (0.00), Schievenhorst + 0.00, (0.00).

Temperatura wody + 0.3. (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

## BYDGOSKA GIEŁDA
ZBOZOWO-TOWAROWA

**Notowano za 100 kg.** z dnia 21. XII. 1938 r.

### Zboża

Pszenica 18,50—19.00. Żyto 14.20—14,40. Jęczmień browarowy 17,00—17,50, jęczmień 673—678 g/l 16,75—17,00. jęcz. 644—650 g/l 16,25 - 16,50. Owies 14,80—15,00.

### Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna wyciągowa 0—35% wł. w. 37.75—38,75, mąka pszenna gat. I 0—50% wł w 34,75—35,75. mąka pszenna gatunek I A 0—65% wł. worek 32,25—33,25, mąka pszenna gatunek II 35—50% wł. worek 00,00—00.00, mąka pszenna gatunek II 35—65% wł. worek 27,75—28,75, mąka pszenna gat. II 50—60% wł. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gatunek II A 50—65% wł. w. 00,00—00,00 mąka pszenna gatunek II 60—65% wł. w. 00,00—00,00. mąka pszenna gat. III 65—70 wł. w. 00,00—0000, mąka pszenna razowa 0—95% wł. w. 25,75—26,75, mąka pszenna śrutowa eksportowa (2,5% pop.) 00,00—00.00, Mąka żytnia wyciągowa gat. 0—30% wł. w. 00,00—00,00. mąka żytnia gat. I 0—50% wł. w. 00,00—00,00 mąka żytnia gat. I A 0—55% wł. w. 23.75—24,25, mąka żytnia gatunek II 30—55% wł. w. 00,00—00.00, mąka żytnia gat II A 50—55% wł. w. 00,00—00,00, mąka żytnia razowa 0—95% 19,25—19,75. mąka żytnia śrutowa eksport (2,5% popiołu). 00,00—00.00 Mąka żytnia 70% eksport (dla W. M. Gdańska), 22 75—23.25: Otręby pszenne miałkie stand. 11,00—11,50 Otręby pszen. średnie 11,00—11,50; Otręby pszenne grube 11,50—12,00. Otręby żytnie z przemiału stand. 10,75—11,25 Otręby jęcz. 10,75—11.25; Kasza jęczm. kraj. wł. w. 26,00—27.00, kasza jęczmienna. pęczak wł. w. 26,00—27,00 kasza jęczmienna perłowa wł. w. 36,50—38,00

### Strączkowe, oleiste, koniczyny nasiona i in.

Groch polny 00 00—00,00 Groch Wiktoria 27,00—30.00, Groch zielony (Folger) 22,50—24,50, Wyka jara 18,00—19.00. Peluszka 22,50—23,50. Łubin żółty 11,50—12,50 Łubin niebieski 10,00—11,00. Seradela 24,00—26,00, Rzepak jary b. w. 00.00—00,00. Rzepak ozimy bez worka 43,00 4,400, rzepik ozimy bez worka 40,00—41.00, Siemię lniane 52,00—54,00, Mak niebieski 74,00—77,00, Gorczyca 38,00—41,00, Koniczyna czerw bez kan. o czyst. 97%, 80,00—90,00 Koniczyna biała bez kan. o czyst 97%, 0.0.00, —000,00, Koniczyna surowa 200,00—250,00 Koniczyna żółta odłuszczona 00,00—00,00 Przelot 00,00—000,00 Raigras 00.00—000,00 Tymotka czyszczona 00,00—00.00.

### Artykuły pastewne i inne.

Makuch lniany 22.00—22,50, makuch rzepakowy 14,25—15,00. makuch słonecznikowy 40/42% 00,00—00,00, śrut soja 00 00—00,00, ziemniaki pom. 0,00—0,00, ziemniaki nadnoteckie 00,00—00,00, ziemniaki fabryczne kg. % 00,00—00,00, ziemniaki jadalne 0,00—0,00, płatki ziemniaczane 15,00—15,50 wytłoki buraczane suszone 0,00—0,00, słoma żytnia luzem 3,00—3,50 słoma żytnia prasowana 3,50—4,00, siano nadnoteckie luzem 5,50—6,00, siano nadnoteckie prasowane 6,25—6,75.

——«:»——

## Przepalenie się kabla

**przyczyną unieruchomienia tramwajów.**

Wskutek przepalenia się kabla zasilającego przy Zbożowym Rynku nastąpiła wczoraj w godzinach popołudniowych przerwa w komunikacji tramwajowej, która trwała długi okres czasu. Wskutek naprawy kabla mieszkańcy w okolicy Zbożowego Rynku pozbawieni byli światła elektrycznego. Wieczorem przy ul. Gdańskiej przyczepka wyskoczyła z szyn.

## Wydawnictwa świąteczne.

**Dla młodzieży.**

Problemem niezwykle trudnym do rozwiązania jest kwestia dobrych i odpowiednich książek dla młodzieży. W morzu coraz to nowych wydawnictw niełatwo jest przeprowadzić selekcję rzeczy naprawdę wartościowych.

Do dobrej lektury należy bezsprzecznie jedna z najlepszych powieści podróżniczych dla młodzieży — **„Poławiacze pereł"** W. Berge i H. Lanier, wydana nakładem Księgarni Powszechnej w Krakowie. Akcja powieści rozgrywa się na wszystkich morzach egzotycznych i lądach świata. Tchnie bezmiarem przestrzeni i przygód, które przeżywa bohater powieści, którego zmienne koleje losu wzbudzają wzruszenie i głębokie zainteresowanie.

Do osobliwych i naprawdę indywidualnych autorów należy F. Salten. Jest tak zakochany w przyrodzie, że przez swoje książki uczy czytelników inaczej patrzeć na życie najdrobniejszych nawet istotek. Uczy wszystkich bez wyjątku kochać i rozumieć każde stworzenie. Ostatnią tego rodzaju powieścią F. Saltena jest **„Perri"** w przekładzie M. Tarnowskiego, wydana nakładem Księgarni Powszechnej w Krakowie. Perri, to młoda wiewiórka, której dom, przyjaciół i wrogów poznajemy z każdej kartki powieści. Czytelnik mimo woli odczuwa radości i smutki maleńkiej Perri, zaczyna bardziej kochać te wszystkie drobne stworzonka, zamieszkujące lasy. Staranna i mocna okładka, format i ładny druk są miłym uzupełnieniem powieści. Obie książki nabyć można w księgarni N. Gieryna przy Placu Teatralnym.

## KRONIKA TOWARZYSTW

**Czwartek, dnia 22 grudnia**

godz. 17: **Zw. Powstańców Wlkp.** Termin zgłoszenia się na wyjazd do Poznania. Sekretariat będzie w tym dniu czynny od godz. 17 i udzieli w tym kierunku wszelkich informacyj.

# SPORT

## Terminarz najbliższych imprez łyżwiarskich.

W najbliższych tygodniach odbędą się następujące ważniejsze imprezy łyżwiarskie w Polsce: **od 28 bm. do 6 stycznia** w Katowicach — obóz treningowy jazdy figurowej dla czołowych zawodników. **4—6 stycznia** — ósme międzynarodowe zawody w jeździe figurowej pań, panów i parami o mistrzostwa Zakopanego, **6—12 stycznia** — kurs instruktorski dla studentów Akademii WF w jeździe szybkiej i figurowej w Suwałkach. **14—19 stycznia** — mistrzostwa okręgowe klasy A w jeździe figurowej pań, panów i parami.

## Zmiany w największym klubie Zaolzia.

**Cieszyn.** W Karwinie odbyło się konstytuujące zebranie KS Polonii, który uzyskał zatwierdzenie nowego statutu, odpowiadającego wzorom przyjętym w sporcie polskim.

Zmieniono brzmienie nazwy z „Polski Klub Sportowy Polonia" na — „Klub Sportowy Polonia".

Wybrano nowy zarząd klubu z prezesem inż. Synowcem na czele oraz wiceprezesami — dr. Kożusznikiem i Kubienko.

Klub posiada aktwne sekcje: piłki nożnej, tenisową, motocyklową, gier sportowych, pływacką itd.

### DYSKWALIFIKACJA KUSOCIŃSKIEGO UNIEWAŻNIONA.

**Warszawa.** Zarząd PZLA unieważnił dyskwalifikację Kusocińskiego i Zubera, wychodząc z założenia, że komisja, która orzekła dyskwalifikację, przekroczyła swe uprawnienia. Całą sprawę postanowił zbadać zarząd PZLA.

### SKŁAD DRUŻYNY BOKSERSKIEJ BERLINA NA MECZ Z POZNANIEM.

W dniu 5 stycznia w Poznaniu odbędzie się międzymiastowy mecz bokserski Poznań — Berlin.

Reprezentacja Berlina została już zestawiona w najsilniejszym składzie z mistrzem Europy Nürnbergiem na czele. Skład Berlińczyków notujemy w kolejności wag: Tietzsch, Schiller, Graaf, Nürnberg, Radlewski, Campe, Kiefer i Kleinholdermann.

### TURNIEJ SIATKÓWKI SZKÓŁ ŚREDNICH ZAKOŃCZONY.

**Grudziądz.** W ub. poniedziałek odbyły się w sali gimnastycznej gimnazjum im. Bolesława Chrobrego finałowe rozgrywki w siatkówkę o mistrzostwo szkół średnich miasta Grudziądza.

Tytuł mistrzowski zdobył zespół liceum mechanicznego, 2) drużyna liceum pedagogicznego, 3) zespół gimnazjum im. Bolesława Chrobrego, 4) gimnazjum niemieckie, 5) gimnazjum rolnicze, a 6) gimnazjum kupieckie.

Zawody przeprowadził sprawnie prezes Koła Wychowawców Fizycznych p. prof. Odya.

### UZNANIE DLA WKS „GRYF".

W komunikacie Wydziału Sportowego Polskiego Związku Bokserskiego znajdujemy następującą wzmiankę: „WKS „Gryf" Toruń — wyraża się specjalne uznanie za osiągnięcie dobrych wyników (3 zwycięstwa) w spotkaniach z drużynami niemieckimi na turnieju w Niemczech w czasie od 16—20 listopada br."

### KADRA OLIMPIJSKA PŁYWAKÓW.

**Warszawa.** Na skutek zarządzenia Polskiego Komitetu Olimpijskiego, zarząd PZP ustanowił pływacką kadrę olimpijską, do której zaliczeni zostali nast. zawodnicy: Gertruda Dawidowiczówna (Hakoach — Bielsko), Ewald Heidrich (Dąb — Katowice), Jan Jędrysek (T. P. — Gischowiec), Kratochwilówna (AZS Warszawa), M. Kunzelman (Świteź — Lwów), **F. Marchlewski — WKS Grudziądz).**

### BOKS — TAJEMNICĄ MŁODOŚCI.



65-letnia Amerykanka Mary Sullivan propaguje boks jako tajemnicę długotrwałej młodości i sprawności. Sama co dzień odbywa zaprawę pięściarską.

### FERENCVAROS W POLSCE.

**Budapeszt.** Drużyna hokeja lodowego Ferencvaros Budapeszt, rozpoczyna wkrótce tournée po Polsce.

Od 1 do 6 stycznia Węgrzy grać mają w międzynarodowym turnieju hokejowym w Krynicy po czym wystąpią w Krakowie i w Warszawie, skąd udadzą się na Łotwę.

### LISTY KLASYFIKACYJNE TENISISTÓW FRANCJI I JUGOSŁAWII.

**Paryż.** Francuski Związek Tenisowy opublikował klasyfikacyjne listy swoich zawodników za sezon ubiegły. Pierwsze miejsce na liście panów zajmuje Petra, 2) Boussus, 3) Destremau, 4) Bolelli, 5) Feret, 6) Pelizza. Listę pań otwiera Mathieu, 2) Landry, 3) Pannetier, 4) Halff, 5) Henrotin.

**Zagrzeb.** Tenisowy Związek Jugosławii opublikował klasyfikacyjne listy swoich zawodników za sezon ubiegły. W klasyfikacji panów prowadzi Puncec przed Miticem. Trzecie i czwarte miejsce dzielą Kukuljewic i Pallada, na piątym — Schäffer.

——«:»——

## Prawidłowe nalepianie znaczków pocztowych na listach i pocztówkach.

Obwodowy urząd pocztowy w miejscu zwraca się do PT. Obywatelstwa miasta Bydgoszczy z uprzejmą prośbą o nalepianie znaczków pocztowych na listach i pocztówkach **w prawym górnym rogu listu wzgl. pocztówki,** gdyż dowolne, i przy tym bardzo liczne wypadki niewłaściwego nalepiania znaczków utrudniają w wysokim stopniu maszynowe stemplowanie korespondencji, w konsekwencji czego następuje opóźnienie wysyłki wszystkich tych przesyłek listowych — z winy samych wysyłających.

Od pewnego czasu listy i pocztówki stempluje się specjalną maszyną elektryczną. Konstrukcja tej maszyny wymaga konieczne przepisowego nalepiania znaczków w prawym górnym rogu listu, czy też pocztówki. Przesyłki z nalepionymi znaczkami w innym miejscu muszą być wysortowane i stemplowane ręcznym datownikiem, przez co te ostatnie wychodzą z Bydgoszczy niejednokrotnie z opóźnieniem.

## Kogo proszą do tańca.



## Uczeń gimnazjalny wpadł do przerębli.

Do kanału bydgoskiego wpadł w miejscu, gdzie wybiera się lód dla jednego z browarów bydgoskich 11-letni uczeń gimnazjalny Edmund Nowak (Nakielska 17). Z nieznacznej głębokości wydobyli ucznia rówieśnicy, po czym przeprowadzono go do ochronki sióstr Elżbietanek, a następnie taksówką odstawiono go do domu.

## Sprzedaż klaczy orientalno-hanowerskich.

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że przed końcem stycznia roku przyszłego zostaną sprzedane **w Państwowej Stadninie Koni w Racocie** (Wielkopolska) 30 sztuk zarodowych koni anglo- lub orientalno-hanowerskich, a więc wysoce kalibrowych. W ilości tej 21 klaczy stadnych, reszta młodzież, cena całości około 35.000 zł.

Istnieje możliwość nabycia jeśli nie całości, to poszczególnych grup hodowlanych mniej więcej po 10 sztuk każda. O bliższe szczegóły należy zwracać się do zarządu P. S. K. w Racocie, p. i kolej na miejscu, albo do Wydziału Chowu Koni w Warszawie, Senatorska 17 m. 6.

Istnieje możliwość ew. uzyskania na ten cel kredytów w Państwowym Banku Rolnym. Nabycie stawki zarodowych klaczy tej miary jest wyjątkowo korzystną hodowlaną okazją, dającą możność szybkiego zaliczenia miejscowej hodowli w poczet elitowych stad, którym mają być przyznane poważne ulgi państwowe i przywileje. Jednocześnie kupno takie znakomicie ułatwia hodowanie zarodowych ogierów typu chętnie nabywanego dla P. S. O. w Starogardzie.

——«:»——

— **„Centrala Optyczna" przy ul. Gdańskiej znowu otwarta.** W dniu wczorajszym po wielkim pożarze dnia poprzedniego znowu otwarty został magazyn optyka p. Zakaszewskiego przy ul. Gdańskiej 9 i normalnie załatwia klientelę tak jak poprzednio. Praca uległa zatem tylko krótkiej przerwie.



# na fali Radiowej

## Piątek, 23 grudnia.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

**6,30:** Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". **6,35:** Gimnastyka. **6,50:** Muzyka (płyty). **7,00:** Muzyka (płyty). **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Audycja południowa. **15,00:** „Hokus pokus, dominicus" - audycja dla młodzieży (z Poznania). **15,20:** Poradnik sportowy. **15,30:** Muzyka obiadowa w wyk. orkiestry salonowej Rozgłośni Poznańskiej **16,00:** Dziennik popołudniowy. **16,08:** Wiadomości gospodarcze. **16,20:** Rozmowa z chorymi ks kap. Rękasa (ze Lwowa). **16,35:** Płyty (nowe nagranie). **16,45:** W kraju czardasza i tokaju — felieton dr Mariana Stępowskiego. **17,00:** „Opowieść o Janie Sebastianie Bachu": Między tronem a ołtarzem — audycja w oprac. Łucjana Kamieńskiego (z Poznania). **17,45:** Muzyka lekka (płyty). **18,00:** Audycja dla wsi. **18.30:** „Pan jest miłosierny" — fragment z powieści Jerzego Andrzejewskiego pt. „Ład serca". **18,50:** Chór Polskiego Radia. **19,15:** „Kartki z Finlandii" — koncert rozrywkowy (z Katowic). **20,35:** Audycje informacyjne. **21,00:** „Na przyjście Pana" - rozmowa adwentowa — wygł. ks. biskup dr Józef Gawlina. **21,15:** Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Grzegorz Żurawlew (fortepian). **22,30:** Stefan Garczyński - szkic literacki Jana Sztandyngera (z Poznania). **22,45:** Płyty. **22,55:** Przegląd prasy **23,00:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny. **23,05:** Wiadomości z Polski w języku francuskim.

### ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

**8,00:** Program na dzisiaj. **8,05:** Płyty. 8,55: Pogawędka dla kobiet. **14,00:** Przegląd giełdowy. **14,10:** Płyty. **14,55:** Wiadomości bieżące 16,35: Chwila skrzypcowej muzyki bieżące. **16,35:** Płyty. **17,45:** Rozmaitości. **18,00:** Skrzynka rolnicza. **18,15:** Michał Kulawiak gra na dudach wielkopolskich i składa życzenia świąteczne. **18,25:** Wiadomości sportowe lokalne. **22,55:** Rezerwa lokalna.

### ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

**6,57:** Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza". **10,55:** Program na jutro. **11,00:** Płyty. **13,50:** Wiadomości z Pomorza. **16,35:** Płyty. **17,45:** Koncert w wykonaniu Toruńskiej Orkiestry salonowej. **18,15:** „O przysłowiach i przysłówkach" rozmowa ze słuchaczami — dyr Bohdan Pawłowicz. **1,285:** Wiadomości sportowe z Pomorza. **22,55:** „Aktualności".

### ZAGRANICA.

**Bruksela fl. 19,00:** Muzyka salonowa. **Monachium. 19,30:** Muzyka i pieśni. **Droitwich. 20,15:** Muzyka jazzowa. **Lublana. 20,30:** Koncert radioorkiestry. **Sottens. 20,50:** Kolędy. **Bratisława. 21,10:** Koncert radioorkiestry. **Mediolan. 21,00:** Koncert symfoniczny. **Paris PTT. 21,30:** Koncert symfoniczny. **Oslo. 22,15:** Koncert orkiestrowy. **Wieża Eiffla. 22,50:** Program rozrywkowy. **Florencja. 23,00:** Muzyka taneczna. **Luksemburg. 23,20:** Muzyka kameralna. **Lipsk. 24,00:** Koncert nocny. **Sztutgart. 24,00:** Koncert nocny. **Tuluza. 0,15:** Melodie operetkowe.

## Chleb dla Polaków.

Informacyj udziela bezinteresownie Centrala Związku Polskiego w Poznaniu, ul. Skarbowa 5 m. 7, telefon 12-28 w godzinach od 10—14.

— W 5 tys. mieście na Zaolziu potrzeba: Polaka adwokata, polskiej apteki, blacharza, składu broni, cukierni-kawiarni, drogerii, drukarni, grawera, hotelu lub pensjonatu, malarza, modystki, składu skór, art. sportowych, szkła, porcelany i naczyń kuchennych oraz szklarza.

— W COP można przejąć z rąk żydowskich większy młyn i fabrykę taczek.

— W Warszawie organizuje się w jednym gmachu centrala polskiego handlu hurtowego. Mieścić się tam bedzie około 100 hurtowni lub składów fabrycznych wszelkich branż. Dzierżawa lokali b. tania: od 60 do 180 zł miesięcznie.

## Odpowiedzi Redakcji

**W. Skuciński ul. Śląska.** Przypuszczamy, że informacyj udzieli WPanu każda księgarnia ewentualnie sprowadzi książkę. Również informacji w tej sprawie udzieli Pomorski Związek Teatrów Ludowych w Toruniu lub instruktor oświaty pozaszkolnej przy Inspektoracie Szkolnym w Bydgoszczy, ul. Cieszkowskiego.

# Elektryfikacja okręgu bydgoskiego.

## Dalsze kroki elektryfikacyjne.

W środę 21 bm. odbyło się drugie posiedzenie w sprawie elektryfikacji okręgu bydgoskiego. Zwołał je prezydent m. Bydgoszczy. Udział w nim wzięli przedstawiciele wszystkich powiatów należących do okręgu, przedstawiciele miąst i cukrowni położonych na terenie okręgu bydgoskiego. Z ramienia władz wzięli udział przedstawiciele pp. wojewodów poznańskiego i pomorskiego. Reprezentowany był również Związek Cukrowników oraz zainteresowane starostwa krajowe. Zebranie zagaił prezydent m. Bydgoszczy p. Leon Barciszewski, a przewodniczył mu dalej p. min. Juliusz Trzciński z Ostrowa nad Gopłem.

Po gruntownym przedyskutowaniu sprawy postanowiono powołać do życia spółkę akcyjną z kapitałem zakładowym w wysokości 1.200.000 zł. Powołano do życia komitet organizacyjny, który stanowią wszyscy obecni i zaproszeni na zebranie przedstawiciele świata gospodarczego. Wybrane prezydium komitetu zwróci się do szeregu organizacyj gospodarczych z wezwaniem do wzięcia udziału w tej tak ważnej i żywotnej sprawie.

Do prezydium powołano na prezesa p. Leona Barciszewskiego, prezydenta m. Bydgoszczy, a na wiceprezesów pp. min. Juliusza Trzcińskiego, prezydenta m. Inowrocławia Apolinarego Jankowskiego i dyrektora cukrowni w Kruszwicy p. inż. Rutjego.

Prezydium zastanowi się nad ustaleniem ścisłego komitetu wykonawczego, po czym poczyni kroki w celu uzyskania koncesji rządowej a następnie rozpisze subskrypcję na kapitał akcyjny i doprowadzi spółkę akcyjną dla elektryfikacji okręgu bydgoskiego.

Praca pomyślana jest w szybkim tempie tak, aby samorządy w budżetach swoich na rok 1939/40 mogły już przewidzieć odpowiednie sumy na kapitał zakładowy.

### Nagły zgon kolejarza przy pracy.

Wczoraj zmarł nagle podczas pracy w Głównych Warsztatach Kolejowych kolejarz Jan Ściesiński, zam. przy ul. Lubelskiej 31. Przywołany lekarz stwierdził zgon z powodu udaru serca.

**— Kurs handlowy 6-cio miesięczny** przy Miejskim Gimnazjum Kupieckim w Bydgoszczy rozpocznie się w dniu 10 stycznia 1939 r. Zapisy przyjmuje sekretariat, ul. Jagiellońska 11 w godzinach urzędowych od 8 do 13 tej.




Sygnatura: Km. 875/37.

**Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.** Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie Józef Mazuś mający kancelarię w Koronowie ul. Wilsona nr 12, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **26 stycznia 1939 r.** o godz. 11 w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Koronowie pokój nr 14 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Władysława Wiśniewskiego w Nowym-Dworze, pow. Bydgoszcz nieruchomość Nowy Dwór tom II karta 44 o powierzchni 57,18 19 ha składającej się z ziemi ornej, łąk, ogrodu i podwórza oraz domu mieszkalnego i budynków gospodarczych, położonej w Nowym-Dworze, pow. Bydgoszcz. Nieruchomość ma założoną księgę hipoteczną, którą przechowuje się w Sądzie Grodzkim w Koronowie. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 43.796,— cena zaś wywołania wynosi zł 40.000,—. (Z uwagi na wierzytelność Państwowego Banku Rolnego). Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 4.379,60 oraz zezwolenie na nabycie nieruchomości władz administracyjnych. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Koronowie ul. Wilsona nr 36 sala nr 7. Jednocześnie wzywa się organa władzy i instytucje publiczne, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

**Koronowo,** dnia 20 grudnia 1938 r.

23957) **Komornik** (—) J. Mazuś.

Numer akt: Km 442/37

**Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.** Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem Tomasz Twardowski mający kancelarię w Nowem ul. Gen. Komierowskiego nr 7, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 26 stycznia 1939 r.** o godz. 9-tej w Sądzie Grodzkim w Nowem odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Teofila Wesołowskiego, kupca w Warlubiu nieruchomości o obszarze 0,25,46 ha z przeznaczenia oberża, składająca się z domu mieszkalnego (karczma) budynk. gospodarcz. (gościniec), wozowni, drewnika, ustępu, szopy, studni i ogrodzenia, położona w Warlubiu przy stacji kolejowej — oznaczona Warlubie karta 408 (we wsi Zarząd Gminny i Posterunek Pol. Państw.) Wartość użytkowa jako podstawa podatku budynk. 672 zł. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 19.000,—, cena zaś wywołania wynosi zł 14.250,—. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1.900,—. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartośc. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18 ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Nowem, ul. Sądowa nr 4 sala nr 1.

**Nowe,** dnia 20 grudnia 1938 r. (23933

**Komornik** (—) Twardowski

**Kupię**
używaną prasę do wyrobu cegły glinianej, lokomobilę, kapsle do pieca. Adres Dziennik (23946

### POSADY WOLNE

**Panna** 14057
do obsługi gości. Bar Express, Gdańska 77.

**Uczeń**
ogrodniczy potrzebny zaraz, pomocnik obeznany w szkółkarstwie i kwiatach doniczkowych, 1. II. Jan Wolski, Sępólno Kraińskie, Pomorze. (23956

**Młynarza** 23963
samodzielnego, dobrego fachowca, z dłuższą praktyką, na stałą posadę poszukuję zaraz. Bąkowski, Młyn, poczta Warlubie.

**Służąca**
potrzebna. Wełniany Rynek 3. 23966

**Posługaczka**
potrzebna. Gdańska 61/4. (14064)

**Buchalterka** (23959
kasjerka władająca polskim-niemieckim do młyna, z branży młynarskiej lub zbożowej potrzebna od 1. stycznia. Oferty własnoręczne z odpisami świadectw, życiorysem oraz podaniem pensji kierować P. Głowacki, Młyn pod Orłem, Lidzbark pow. Działdowo.

**Dzielna** 23958
dziewczyna umiejąca gotować, prasować zaraz. Fiutak, Grunwaldzka 43.

**Offsetowy maszynista**
tylko siła samodzielna, zostanie przyjęty natychmiast na stałą posadę do Zakładów Graficznych „Styl“ w Krakowie, ul. Krupnicza 6—8 (23816

**Uczeń**
piekarski potrzebny. Saperów 75. Jachcice (14056

**2 bufetowe**
i służąca zaraz. „Carioca“, Pomorska 19. Zgłoszen a od godz. 18. (14071

### POSADY POSZUKUJĄ

**Rutynowany**
księgowy (buchalter) przyjmie od firm handlowych-przemysłowych prowadzenie ksiąg handlowych i przeprowadza bilansy. Dokładna i czysta praca według wymagań Urzędów Skarbowych zapewniona. Zgłoszenia pod „Księgowość“ do Dziennika Bydg. (23849

**Wychowawczyni**
polski, niemiecki, ma prawo nauczania, szuka odpowiedniej posady. Oferty „Wychowawczyni“ Dziennik Bydgoski Toruń. 14061

### POKOJE WOLNE

**Pokój**
umeblowany duży, ciepły, jasny, tapczan, biurko, ewtl. pianino blisko dworca wynajmę według umowy. Oferty Dziennik Bydg. „Kos. 21“. 23959

**Pokój** (14073
utrzymmaniem dla przyjezdnych Gdańska 55—4.

**Kulturalnemu**
panu pokój. Słowackiego 1, m. 6, telefon 1059. (23935

**Elegancki**
utrzymaniem. Petersona 12—2. 14067




Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

**1 pokojowe:**
k. 15 zł. Sienkiewicza 28/2

**2 pokojowe:**
kuch. kanal. Ugory 45/4.

**3 pokoje** (14059
z łazienką i wielki balkon oszklony dla bezdzietnych wydzierżawi. Gdańska 141.

**Portierstwo**
Wiadomość Śniadeckich 13—1. 14055

**Mieszkanie**
w suterynie. Czerwony Krzyż 52. 23968

**3 pokoje**
kuchnia, wygody do wynajęcia. Plac Poznański 4, gospodarz. (23955

**Mieszkanie**
2 pokoje kuchnią. Bełzy nr 29. (23951

### DZIERŻAWY

**Lokal**
obszerny z urządzeniem przy Placu Teatralnym w Bydgoszczy, nadaje się na każdą branżę i hurt do odstąpienia poważnym reflektantom. Łaskawe oferty przyjmuje, wiadomości udzieli filia Dzien. Bydgoskiego ul. Dworcowa 5. 23953

**Dwa sklepy**
z mieszkaniem do wynajęcia, nadające się na każde przedsiębiorstwo. Pożądany zegarmistrz dobry fachowiec i skład żelaza. Wieś 1500 mieszkańców, wielka okolica, 2 kościoły, liczne przedsiębiorstwa. Odległość od miasta 22 km. Bank Ludowy, Lubiewo pow. Tuchola. 23958

**Skład**
mieszkaniem. Wiadomość Gdańska 51, rest. (14070

### SPRZEDAŻE

**Zaprowadzony**
interes przy Placu Teatralnym w Bydgoszczy, sprzedaż kosmetyków i pielęgnacja urody, zapewniony dochód dla fryzjera, z powodu zmiany stosunków rodzinnych sprzedam. Oferty przyjmuje, wiadomości udzieli filia Dziennika Bydgoskiego, ul. Dworcowa. 23954

**Piekarnię**
dobrze zaprowadzoną, powiatowym mieście sprzedam zaraz. Objęcia 2 200 zł. Oferty Dziennik „Zaprowadzona“. (23952

**Singera** 23960
maszyna gabinetowa okazyjnie. Jezuicka 8—1.

**Mleczarni**
urządzenie sprzedam: motor Jaehnego 8-konny, wirówka Westfalia, jak nowa 1 500 litrów, wytwarzacz pary pół atmosfery, chłodniki płaski i okragły, wygniatacz, podgrzewacz, pasteryzator, transmisji 8 mtr. masielnica holsztyńska 200 litr. Umbreit, Kcynia. (23969

**Rower**
damski, męski okazyjnie Sniadeckich 41—5. (14065

### KUPNA

**Dubeltówkę**
bezkurkówkę, dobrze utrzymaną kupię. Oferty filia „Dubeltówka“. 14058



# Numer świąteczny

## „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“

ukaże się

**w sobotę, dnia 24-go grudnia**

**w znacznie rozszerzonej objętości i powiększonym nakładzie**

Z uwagi na wielce zajmującą, treść, obfitość ilustracyj i staranny dobór materiału, świąteczny numer „Dziennika Bydgoskiego“ czytany jest z olbrzymim zainteresowaniem wśród wszystkich rodzin polskich przez kilka dni z rzędu

*Dlatego też każde znajdujące się w nim ogłoszenie przedstawia wyjątkowo wysoką wartość propagandową.*

Zlecenia ogłoszeniowe do powyższego numeru „Dziennika Bydg.“ przyjmujemy

**tylko do piątku 23-go b. m. godziny 18-tej.**

**Magiel**
motorową używaną w dobrym stanie lub nową kupię za gotówkę. Oferty do Dziennika Bydgoskiego Toruń „Magiel“. (24961

**Książki powieściowe**
polskie, niemieckie wypożycza „Wypożyczalnia Książek“, Skład Papieru. Bydgoszcz, Poznańska 7, 23045

**Dom** (23431
mieszkalno-handlowy nowy, sprzedamy czynsz miesięczny 330, cena 35,000, wpłata według ugody. K. K. O. miasta Starogardu.

**Służąca**
młodsza od zaraz. Gdańska 55—4. (14072

**Potrzebny** (14074
zaraz goniec kaucją 30 złotych. Sienkiewicza 28—2.

**Pokój**
duży elegancki wygodami 1—2 osoby. Chrobrego 15—4. 14060

### RÓŻNE

**Hollywood**
odmładzająca maska piękności. Masaże Naświetlania. Porady bezpłatne. Cèdib, Słowackiego 1, telefon 1059. (23927

**Pianina** (16202
używane poleca korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Br. Pierackiego 11, Bydgoszcz, Kozietulskiego 32

### ZGUBY

**Kto**
zgubił w środę od 10 ul. Garbary pieniądze. Wiadomość Cieszkowskiego 17, Geschke. (14076

We wtorek dnia 20 grudnia 1938 r. o godzinie 4,35 rano zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa nigdy niezapomniana żona, nasza najukochańsza i troskliwa mamusia, babcia, ciocia i teściowa ś. p.

**z Frankowskich**

# Barbara Trembicka

przeżywszy lat 68.

O powyższym donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

23962) **mąż z rodziną.**

Chełmno, 20 grudnia 1938 r.

Eksportacja z domu żałoby przy ul. Świętojerskiej 2 do kościoła farnego odbędzie się w sobotę 24. bm. o godz. 9.30, skąd po nabożeństwie złożenie zwłok na wieczny spoczynek.

---

†

We wtorek dnia 20 b. m. o godz. 15,45 zmarł nagle na udar serca mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, troskliwy ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier

**ś. p.**

# Roman Kujawa

**mistrz obuwniczy**

przeżywszy lat 56, o czym donoszą w nieutulonym smutku

**Żona, córka i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 grudnia o godzinie 2-giej z domu żałoby ul Toruńska 132 na cmentarz przy ulicy Wł. Bełzy. (23953

---

Polecamy

naszą **kawę**

specjalną 22093

**mieszankę świąteczną**

za **1/8** kg **1**[15]

# C. Behrend & Co

Bydgoszcz, Gdańska 23.

**ZGUBY**

**Zgubiono**
zegarek damski nad kanałem, niedzielę. Oddać za nagrodą Petersona 12, m. 2. 14063

**Unieważniam**
dowód osobisty zgubiony dnia 16. bm. na nazwisko Józef Bił. 23950

---

# Każdy mówi

że najładniejsze prezenty

**w firmie M. Chyliński**

nabyć można 23518

**ul. Śniadeckich nr 50.**

---



# Boże Narodzenie

**ŚWIĘTO RADOŚCI**

Kto z nas nie chciałby obchodzić wieczoru wigilijnego bez pełnych nastroju chorałów i pieśni z całego świata oraz wzniosłych przemówień świątecznych kazań, bez transmisji kolend i gry dzwonów.
Do doskonałych transmisyj potrzeba naprawdę dobrego odbiornika radiowego, któryby nam odtworzył całe piękno muzyki i mowy ludzkiej. Wybierzmy zatem odbiornik „CAPELLO" nieco droższy, lecz odpowiadający wymaganiom każdego!

„BELCANTO" Czerw. oszczędn. ser. lamp. B. 7obw. Zakr. 15—2000 m. Autom. zawór częstotl. zwierciadlanych.

# CAPELLO

**SUPER-RADIO**

Jako reprezentanci polskiego przemysłu radiowego wystawiamy naszą produkcję na Międzynarodowej Wystawie w Nowym Jorku (USA) w roku 1939.

23900

---



# Łyżwy - narty,

**wiązania do nart,**

**sanki**

poleca (23967

# Neumann & Knitter

Telefon 31-41 **Bydgoszcz, Niedźwiedzia 1**

---

# Państwowy Monopol Spirytusowy

**Wytwórnia w Starogardzie**

ul. Wład. Jagiełły 37

**zakupi z wolnej ręki** partię butelek po wyrobach monopolowych w ilości:

**40.000 sztuk butelek**

pojemności 1 litra i

**120.000 sztuk butelek**

pojemności 0,5 litra.

Szczegółowych informacji, dotyczących warunków dostawy Wytwórnia udzieli na żądanie w godz. 8—16, tel. 43 i 115. Oferty w zalakowanych kopertach nadesłać należy do dnia 28 **grudnia b. r.** godz. 12-ta.

Wytwórnia zastrzega sobie swobodę wyboru oferenta lub unieważnienia niniejszego przetargu.

**Dyrektor Wytwórni:**

**St. Winiarski.**

23937

---

# BACON EXPORT Gniezno S. A.

**Sklep detal. sprzedaży w Bydgoszczy**

**ulica Gdańska 10.** Telefon 37-32.

Poleca:

mięsa, wędliny, konserwy, smalec — znanej dobroci.

# ŚNIADALNIA

**ulica Gdańska 10, I. p.** Telefon 16-80.

Poleca:

**śniadania — obiady — kolacje**

**smacznie — obficie — tanio.**

**Piwa dobrze pielęgnowane.** Lokal otwarty od godz. 8 do 22 codziennie.

23656

---

**Naszych Szan. Czytelników**

prosimy uprzejmie przy zamówieniach oraz zakupach jakoteż przy nadawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski"!**

---

**POLECENIA**

**Piece żelazne rury i kolana**
poleca po niskich cenach
**B. Kaczmarek**
Bydgoszcz, ul Podwale 12 naprzeciw Hali Targowej.
22919

# Meble

solidne kupisz najtaniej tylko w
**składzie fabrycznym**
**T. Kasprowicz,**
**ul. Długa 34.** 3227

**Repertuar kin bydgoskich:**

**APOLLO:** „Zwycięzcy żywiołu" (film kolorowy) i nadprogram.
**BAŁTYK:** „Legia straceńców" i „Królowa dżungli".
**KRISTAL:** „Kapitan Mollenard" i najnowszy Tygodnik Pata.
**KAPITOL** ul. Marcinkowskiego 4. Już program świąteczny! Dwa filmy polskie: „Miłosne manewry" oraz „Strachy" z Ćwiklińską i Eugen. Bodo.
**LIDO:** „Booloo" i Tygodnik Pata.
**MARYSIEŃKA:** „Bitwa na Brodwayu" i nadprogram Kronika i Tygodnik Pata.

**Żołnierzyki**
ołowiane, foremki na żołnierzyki poleca. Bloch, Śniadeckich 30, tel. 3961. (23886

**Expresso**
i inne maszyny do kawy naprawia. Bloch, Śniadeckich 30, tel. 39-61. 23887

**Łyżwy**
ostrzę na poczekaniu. Bloch, Śniadeckich 30. (23888

**Tapczany** (20535
fotele korzystnie poleca pracownia Pomorska 4.

**Futerały**
do fajek, tytoniu, papierośnice, skórzane, metalowe, kasetki, najtaniej
**Rzanny** 22863
Gdańska 25, Plac Teatralny narożnik Frankego.

**SPRZEDAŻE**

**Willę** 17628
czynszową z komfortem, nową sprzeda Wojciechowski budowniczy, Bydgoszcz, Pomorska 36.

**Karakuły**
dobrym stanie korzystnie sprzedam. Izbicka, Słowackiego 1, tel. 1059. (23820

**Leżanki**
nowoczesne pięcioletnia gwarancja 25 i 30 zł sprzedam. Karpacka 18, kolonialka. 14069

**Platformę** 23954
sprzedam. Flisacka 11—3.

---

# Gwiazdka się zbliża...



Nie do wszystkich los się uśmiecha, nie wszędzie będzie radość świąteczna, **ale w każdym domu** — mimo ciężkich czasów — pamiętać należy o trwałym **upominku gwiazdkowym** jaki stanowi abonament

**„Dziennika Bydgoskiego"**

**Jako prezent noworoczny dodamy piękny**

**kalendarz książkowy**

**na rok 1939.**

**Należy więc pamiętać o odnowieniu przedpłaty na miesiąc styczeń.**

**Gabinet**
ciemny dąb. Stycznia 10 m. 3. (14034

**Kożuchy** (23884
okazyjnie tanio na sprzedaż. Dworcowa 70, Kuśnierstwo.

**Radio**
prąd zmienny na sprzedaż. Lwowska 1—1. (23949

---

**Szkockie terriery**
z rodowodem 120 zł. Ojciec: Argus v. der goldenen Perle, matkka: Ronny v. Danzig sprzeda Opielińska, Hodowla, Białężyce, poczta Września. (14062

**Kosmetyczny**
gabinet wydzierżawię, sprzedam. Dogodne warunki. Filia Dziennika „Dobrze prosperujący". 23936

**Patefon**
szafkowy na sprzedaż. Nakielska 59, m. 11. 23944

**Kanarki**
pierwszorzędne śpiewaki sprzedam. Zygmunta Augusta 32, m. 3. 14054

**Konia**
biegunach sprzedam. Piękna 10. 23965

**Sanki** (14066
sportowe pierwszorzędne, silne, korzystna sprzedaż. Dworcowa 39, Stolarnia.

**Dywan**
prawie nowy 3×4, lustro tremo kryształ. Ks. Markwarta 22—3. 14063

**WIELBICIEL.**




— Kto się odważy Grecie Garbo dorysować wąsy, ten będzie miał ze mną do czynienia!

---

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Odpowiedzialni redaktorzy: za politykę wewnętrzną i społeczną: Zygmunt Felczak; politykę zagraniczną i gospodarczą: mgr Stanisław Strąbski; dział literacki i felieton: Henryk Kuminek; wiadomości z Wielkopolski i Pomorza i dział sportowy Janina Hernetówna; kronikę lokalną: Aleksander Kiedrowski; dział kobiecy i „Światek dziecięcy: Janina Hernetówna; rozmaitości, wiadomości z kraju i ze świata: Edmund Klessa; programy, zagadnienia radiowe i wiadomości ze Wschodu: Wincenty Sławiński; dział rolniczo-ogrodniczy: Dyonizy Wesołek. Ogłoszenia i reklamy: Władysław Żewicki. Zarządzający drukarnią: Ignacy Balwiński Za wiadomości z Gdyni: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu.